

Odszedł kolejarz

Zwykły człowiek o niezwykłym życiorysie.

STR. 8

Panorama Oleśnicka



Nr 26 (2122) Rok XXXVI | 1-7 lipca 2025 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 3 zł (w tym 5% VAT) | ISSN 1232-552X

Ksiądz pana wini...A tunelu za 4,7 mln jak nie było, tak nie ma... **STR. 6**

ATOL POWIĘKSZA STRATĘ



Strata spółki za miniony rok jest o prawie pół miliona wyższa niż w 2023. Rośnie ona od dwóch lat. Powodów do paniki nie ma, ale już widać, że nowy prezes ma przed sobą piekielnie trudne zadanie... | STR. 3

● Flaga to sprawa burmistrza

● Śmierć prosektorium

● Co ma władza?

● Mur zagrożony?

● Kwiaty i laurka

● Relikwie męczennika

● Wsparcie kosztuje



Centrum świata

strona 9



9 771232 552605

26

Koszary otwarte



Przygotowano opisy techniczne aut

Można było tego dnia obejrzeć sprzęt wojskowy.

24 czerwca w 82. Oleśnickim Batalionie Ewakuacji Sprzętu był Dzień Otwarty. Po okazaniu dowodu osobistego obywatele Polski mogli wejść na teren koszar i obejrzeć wystawiony specjalnie na tę okazję sprzęt wojskowy.

Naszej redakcji tam nie było, ponieważ rzecznik jednostki, z którą połączyliśmy się wcześniej telefonicznie, widząc na ogrodzeniu koszar nowe tablice o zakazie

fotografowania, zabroniła nam robić zdjęć w czasie Dnia Otwartego. To całkiem nowa sytuacja, bo fotografie na terenie koszar w trakcie różnych wydarzeń robiliśmy bez problemu przez 35 lat (!) i dzięki temu historia stacjonujących tu jednostek została udokumentowana dla potomnych. Teraz - w dobie satelitów i zdjęć na Street View - ktoś z koszar w środku miasta chce zrobić tajemnicę.

Zdjęcie zamieszczone wyżej otrzymaliśmy z Garnizonu Oleśnica. (kad)

Wyróżniony doktorant



Ambitny softys osiąga sukcesy

Michał Szumski w gronie doktorantów wyróżnionych za osiągnięcia naukowe oraz działalność społeczną.

Michał Szumski, radny Rady Gminy Dobroszyce i softys wsi Siekierowice znalazł się w gronie 10 doktorantów wyróżnionych w ramach programu Santander Open Academy za szczególne osiągnięcia naukowe oraz działalność społeczną.

Celem konkursu jest docenienie osób ze społeczności akademickiej Uniwersytetu Wrocławskiego, które łączy jedno: zaangażowanie w to, co robią.

Uroczysta gala odbyła się 23 czerwca w sali Oratorium Marianum w Gmachu Głównym.

Szumski od 2019 roku pełni funkcję softysa Siekierowic (gmina Dobroszyce), a od 2024 roku jest także radnym gminy Dobroszyce. Również wtedy rozpoczął kształcenie w Kolegium Doktorskim Nauk o Bezpieczeństwie Szkoły Doktorskiej UW. Swoją doktorat poświęca problematyce węgierskiej ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości węgierskiej na Słowacji i na Ukrainie.

Nagrodę Szumski odebrał z rąk prorektora ds. studenckich dra Łukasza Prusa. (OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Ośmiu do kotłowni

Przetarg na modernizację kotłowni gazowej w budynku przy Bocka 3-4 przyciągnął aż 8 oferentów. Zaproponowali oni następujące ceny: Termoheat Wrocław - 210.060 zł, Synergis Instalacje Wałbrzych - 199.800 zł, Afis Wrocław - 289.440 zł, Magma Nowiny - 166.717 zł, Deco CleanEnergy Siedlec - 369.000 zł, Maker Cieślik Włochy - 298.745 zł, TT-Insatal Grodów185.115 zł, Zakład Techniki Grzewczej i Sanitarnej Andrzej Horn Oleśnica - 177.120 zł.

Oświetlą ścieżkę

Przetarg na budowę oświetlenia ścieżki rowerowej wzdłuż fragmentu ulicy Stawowej wygrała spółka ITEL z Krotoszyna. Była jedynym oferentem. Zaproponowała cenę 128.658 zł i 96 miesięcy gwarancji.

Hala pod młotek

Komornik sprzedaje nieruchomości na Wileńskiej.

Powstał w miejscu dawnej piekarni, która została przebudowana i nadbudowana w 2010 roku. Obiekt nowy właściciel ochrzcił mianem „Hala Wileńska”. Przez lata działało tu kilkanaście różnych firm (lokali w obiekcie jest ok. 20), m.in. agencja pocztowa, kiosk z prasą, zieleniak, gabinet kosmetyczny. Do dyspozycji najemców i klientów było i jest 12 miejsc parkingowych

Z czasem obiekt zaczął podupadać, co zbiegło się z kłopotami finansowymi jego właściciela. Na portalach ogłoszeniowych zaczęły pojawiać się anonse o sprzedaży. Jeszcze w 2023 roku wystawiano budynek za 4.899.099 zł. Rok później już za 3,99 mln złotych. A teraz można go kupić za... 2 miliony.

Wczoraj, tj. 30 czerwca, już po zamknięciu wydania, w Sądzie Rejonowym w Oleśnicy komornik sądowy Grzegorz Obrzud wystawił Halę Wileńską na pierwszą licytację.



Właściciel splajtował, wszedł komornik

Sprzedawał działkę o powierzchni 0,0566 ha zabudowaną obiektem dwukondygnacyjnym, niepodpiwniczonym, wybudowanym na rzucie połączonych ze sobą prostokątów z charakterystycznymi uskokami elewacji frontowej i tylnej. Według miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego przeznaczonego pod

lokalizację piekarni, usług handlu oraz kawiarnię. Nieruchomość stanowi własność R.M. [w oryginale pełne dane - red.].

Została oszacowana na kwotę 2.692.440 zł brutto. Cena wywoławcza w licytacji wynosiła trzy czwarte wartości oszacowania tj. 2.019.330 zł brutto.

(OAI)

Flaga to sprawa burmistrza

To on zadecyduje o wniosku, w którym działacz od Brauna domaga się usunięcia flagi Ukrainy z sali obrad.

Jak ujawnił portal olesnica25.com, do przewodniczącego Rady Miasta Oleśnicy Aleksandra Chrzanowskiego wpłynął wniosek „o usunięcie flagi Ukrainy z sali obrad Rady Miejskiej”.

Złożył go jeden z działaczy Konfederacji Korony Polskiej, partii Grzegorza Brauna.

W uzasadnieniu podał cztery argumenty. Po pierwsze jego zdaniem „brak podstaw prawnych - flaga obcego państwa może być eksponowana tylko przy wyraznym i określonym w prawie uzasadnieniu (np. w kontekście wizyt dyplomatycznych). Stała obecność tej flagi nie znajduje w polskim prawie wyjątku”.

Po drugie przytoczył wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 29 maja 2025 w sprawie zdjęcia flagi Ukrainy z ratusza w Jeleniej Górze. „Sąd uznał czyn za znieważenie flagi, choć warunkowo umorzył postępowanie ze względu na brak dużej szkodliwości społecznej. Wyrok nie oznacza przyzwolenia na samowolne zdejmowanie flag, ale potwierdza, że brak określonych procedur i zgody może



Samorząd polski, a flaga ukraińska...

prowadzić do problematycznych sytuacji” - czytamy we wniosku.

Po trzecie, uważa wnioskodawca, „bezpieczeństwo i harmonia w obradach Rady Miejskiej - obecność flagi innego państwa bez stosownych podstaw może rodzić napięcia, skargi lub zagrożenie interwencjami prawnymi ze strony osób niezadowolonych”.

Na koniec podkreśla kwestię neutralności miejsca obrad. „Sala obrad powinna być wolna od symboliki politycznej i w pełni służyć wszystkim mieszkańcom Oleśnicy, bez preferencji czy kie-

runkowości rozumienia symboli” - napisał.

Wnioskiem zajęła się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Oleśnicy. Na posiedzeniu przewodniczący Marek Czarnacki stwierdził jednoznacznie, że kompetencje w zakresie wystroju pomieszczeń Urzędu Miasta, w tym sali obrad, leżą po stronie burmistrza, a nie Rady. - Petycję tą odsyłamy do właściwego adresata - poinformował.

O tym, czy flaga zostanie, zadecyduje więc Adam Horbacz.

(hag)

Najdroższa w powiecie

Te 18 hektarów sprzedający wycenił na 45 mln zł.

To działka przemysłowa o powierzchni 180.000 m², z planem miejscowym o szerokim dopuszczeniu produkcji uciążliwej. Działka znajduje się w sąsiedztwie bocznic kolejowej. W bliskim sąsiedztwie leżącego w obszarze Dobroszyc gruntu powstaje park przemysłowy na około 20 ha.

W planie zagospodarowania przestrzennego terenu przeznaczony jest od usług po magazynowanie oraz produkcji uciążliwą (OAI)



Wielkie pieniądze, wielki biznes

ATOL POWIĘKSZA STRATĘ

Bywało gorzej, miasto i tę dziurę zasypie, ale spółka i radni wciąż powinni szukać działań naprawczych.

Oleśnicki Kompleks Rekreacyjny „Atol” przynosi straty od 15 lat. Trzy lata temu wydawało się, że ówczesny prezes Arkadiusz Staśkiewicz znalazł panaceum na ich ograniczenie. Ale rok 2023, a zwłaszcza sprawozdanie za rok 2024, do którego dotarła *Panorama*, pokazują, że straty znowu szybko rosną i niełatwo będzie ten proces zatrzymać. Zwłaszcza że kompleks jest coraz starszy, wymaga coraz więcej remontów i modernizacji, a na pobliskim Zakrzowie rośnie mu potężna konkurencja.

Dzisiaj „Atol” to mega spółka zarządzająca kilkunastoma obiektami. To basen kryty wraz z urządzeniami budowlanymi i infrastrukturą towarzyszącą oraz trzema kortami tenisowymi przy Brzozowej; to zespół sportowo-rekreacyjny, w skład którego wchodzi aquapark letni, siłownia, sala fitness, saunarium, dwa korty do squasha, lodowisko, park

dmuchańców Atol City, ścianka wspinaczkowa oraz lokal gastronomiczny - położony przy ul. Spacerowej; to hala przy Kochanowskiego; to stadion miejski, w skład którego wchodzi stadion piłkarski, arena lekkoatletyczna, boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią oraz budynek szatni przy Brzozowej; to boisko piłkarskie treningowe przy Brozowej i wreszcie to przystań stawów miejskich na Spacerowej.

W 2009 roku po raz ostatni spółka, wtedy ograniczona tylko do krytego basenu, osiągnęła wynik dodatni. Jak w kolejnych latach kształtowała się strata - zobacz w ramce.

Ze sprawozdania finansowego za rok ubiegły wynika, że spółka może pochwalić się wzrostem przychodów ze sprzedaży - rok do roku - z 8,5 do 9,5 mln zł. Co z tego, skoro koszty skoczyły z 10,3 do 11,7 mln zł.

STRATY ATOLA	
2010	- 255.000
2011	- 139.000
2012	- 941.000
2013	- 959.000
2014	- 850.000
2015	- 637.000
2016	- 1.200.000
2017	- 1.570.981
2018	- 1.829.000
2019	- 2.116.053
2020	- 2.500.000
2021	- 2.548.000
2022	- 643.617
2023	- 1.299.807
2024	- 1.722.376

A finalnie strata, która była bliśka 1,3 mln zł w roku 2023, w roku poprzednim wyniosła ponad 1,7 mln zł.

Radni powinni przyjrzeć się bliżej sprawozdaniu z działalności, które Zarządu spółki przedkłada Radzie Nadzorczej - w nim zawarte są statystyki sprzedaży/frekwencji poszczególnych usług. Ono daje pełny obraz sytuacji, widać, czy czy spółka poszerza ofertę o nowe usługi, czy też rozwija istniejące.

Pisząc o stracie „Atola”, warto też zwrócić uwagę, że miasto umorzyło spółce podatek od nieruchomości - to była kwota 375 tys. złotych. Jeśli dodamy to do straty, wyniesie ona już ponad 2 miliony złotych. A trzeba pamiętać jeszcze, że miasto przekazuje pieniądze na większe remonty w „Atolu”, bo tylko te drobne spółka robi we własnym zakresie. W innym miejscu piszemy o powtó-

rzonym przetargu na centralę wentylacyjną na basenie krytym - ZBK przewiduje, że wyda ze swojego budżetu ok. 720 tys. złotych.

„W świetle posiadanych przez Zarząd informacji nie występuje niepewność co do możliwości kontynuowania działalności przez Spółkę” - czytamy w konkluzji finansowego raportu. To prawda, miasto tę ponad 1,7-milionową dziurę zasypie. Ale od dwóch lat strata niebezpiecznie rośnie. Wielokrotnie już pisaliśmy, że do rekreacji i sportu miasto powinno dopłacać. Powinno się jednak zrobić wszystko, by te dopłaty były jak najniższe, bo czekają nas za kilka lat gigantyczne podwyżki cen nośników energii, a kompleks, coraz starszy, będzie też coraz bardziej energochłonny. O tym, co będzie za kilka lat, radni muszą pomyśleć już dzisiaj...

Maciej Jankiewicz

Żegnaj szkoło!



To dla uczniów i ich rodzin ważny moment

Kwiaty dla nauczycieli, nagrody dla prymusów i łzy pożegnania absolwentów

Podobnie jak w tysiącach szkół w całym kraju, w oleśnickich placówkach oświatowych miały miejsce uroczyste akademie kończące rok szkolny. W Szkole Podstawowej nr 7 jej

społeczność po raz ostatni przed wakacjami zgromadziła się na boisku. Uroczysty charakter zakończenia nauki podkreślały odświętne stroje uczniów oraz liczna obecność rodziców. Było symboliczne przekazanie sztandaru, krótka część artystyczna oraz nagrody dla wyróżniających się uczniów.

Oczekiwane przez wszystkich rozpoczęcie wakacji donośnym głosem szkolnego dzwonka obwieściła dyrektor szkoły Dorota Rasała-Świtoń. Najbardziej wzruszające chwile szkolnej akademii to pożegnanie 45 absolwentów. Były serdeczne uściski i nieskrywane łzy wzruszenia.

(hag)

Co z żurawiem i ile to kosztowało?

Radny opozycji złożył interpelację „w sprawie niezrealizowanych prac związanych z rewitalizacją parku Kolejarzy”.

Niedawno napisaliśmy w *Panoramie*, że po wielu miesiącach od zakończenia prac w parku Kolejarzy Oleśnickich zamontowano w końcu na żurawiu wylewkę (rurę spustową).

W tej sprawie interpelację złożył radny Oleśnicy Razem.

Przypomniał, że jednym z elementów rewitalizacji parku była instalacja małej kolejowego żurawia wodnego, który miał stanowić ciek wodny/fontannę działającą w obiegu wody zamkniętym”. **Paweł Bielański** przypomniał, że w tym celu pod żurawiem wykonano żelbetonowy zbiornik na wodę wraz z komorą maszynowni, zbiornik wody zasilający fontannę miał być napełniany wraz z początkiem sezonu wodą z pobliskiej toalety miejskiej, a fontanna miała działać w zamkniętym obiegu wody. I dodał, że rewitalizacja miała zakończyć się w IV kwartale 2023 roku, a jej koszt to 1 milion 970 tys. brutto.

W interpelacji rajca zawarł pięć pytań: „1. Jaki jest powód niewykonania prac przewidzianych w



To miała być fontanna...

projekcie w umownym terminie?; 2. Czy w zawiązku z nieterminowym wykonaniem prac wykonawca zapłacił kary umowne?; 3. Czy oprócz instalacji żurawia kolejowego wraz z fontanną pozostałe prace związane z rewitalizacją parku zostały wykonane i odebrane?; 4. Kiedy zostanie odebrana i uruchomiona fontanna – żuraw kolejowy?; 5. Jaki był ostateczny koszt rewitalizacji parku Kolejarzy?.”

(OAI)

Kamienica jak nowa

Brawo dla wspólnoty, która po latach zrealizowała ten remont.

Po 12 miesiącach prac budowlanych zakończyła się rewitalizacja elewacji zabytkowej kamienicy przy ulicy 3 Maja 18 w Oleśnicy. Inwestorem był zarządca - oleśnicka spółka Procon, a wykonawcą Ad Inwestycje Primo sp. z o.o z Wrocławia. Całkowity koszt remontu wyniósł 405 tysięcy złotych.

Budynek z bogatą sztukaterią nabrał nowego wyrazu i wyróżnia się zdecydowanie na tle innych obiektów wzdłuż reprezentacyjnej arterii miasta.

Czy ulica 3 Maja odzyska dawny blask? To zależy od członków wspólnot mieszkaniowych i zasobności ich portfeli.

Remont 3 Maja 18 z pewnością może być dla nich nową motywacją. Zabytkowe kamienice zastępują na to.

(hag)



Fot. Grzegorz Huk

POWIAT W SKRÓCIE

A wkład własny gdzie?

Zarząd Powiatu uznał brak celowości realizacji zadania publicznego pod nazwą „Zbieramy krew dla Polski”, według oferty złożonej przez Dolnośląski Oddział Okręgowy PCK - Zarząd Rejonowy w Oleśnicy. Dofinansowanie powiatu zaproponowano na poziomie 3.000 zł, a całkowity koszt realizacji zadania określono również na kwotę 3.000 zł.



Fot. Grzegorz Huk



Fot. Grzegorz Huk



Dino będzie ulubionym sklepem na Lucieniu?

Lidl na Krzywoustego rośnie

Jakie sklepy tu zobaczymy?

Rosną markety

Robotnicy uwijają się jak mrówki i widać tego efekty.

Zajrzeliśmy na trzy realizowane w Oleśnicy budowy. Dwie z

nich to powstające w ekspresyjnym tempie markety sieci Dino i Lidl oraz mała galeria handlowa. Sklep Dino przy ulicy Wiejskiej wyrósł jak na przysłowiowych

drożdżach. Budynek jest już w stanie surowym zamkniętym, wykonywane jest pokrycie dachu, docieplanie ścian i montaż instalacji wewnętrznych. Market Dino przy wiejskiej różni się od innych tego typu placówek, ponieważ zbudowany jest w kształcie litery L. Jak deklaruje inwestor Dino

Polska S.A., pierwsze zakupy będzie można tu zrobić z początkiem października. W podobnym terminie ma zostać otwarty drugi w Oleśnicy market sieci Lidl przy ulicy Krzywoustego. Obiekt handlowy jest już w fazie bardzo zaawansowanej. Podobnie jak w sklepie

Dino pracują już instalatorzy, niebawem zostanie utwardzony plac przyszelego parkingu przed sklepem. W budynku Lidla i pobliskiej minigalerii handlowej montowane są aluminiowe przeszklone fasady.

(hag)

Tragiczny wypadek



Fot. KPSP

Obraz powypadkowy jest przerażający

Jedna osoba poniosła śmierć na miejscu.

25 czerwca o godz. 16.45 na drodze DK nr 25 w okolicach Ostrowiny doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z osobowym. Pojazdami podróżowały łącznie 3 osoby. Jedna poniosła śmierć na miejscu. Jak poinformowała Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Oleśnicy, działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, wydobyciu osoby z wraku samochodu osobowego, zabezpieczeniu wycieku oleju napędowego z uszkodzonego zbiornika, odłączeniu zasilania w pojazdach. Na miejscu zdarzenia działania prowadziła policja pod nadzorem prokuratora. Droga w obu kierunkach była zablokowana. (OAI)

Śmierć prosektorium



Fot. Grzegorz Huk

To koniec pewnej epoki

Ten obiekt od dawna nie spełniał elementarnych wymogów.

Zgodnie z zapowiedziami Starostwa Powiatowego w Oleśnicy oraz wytycznymi powiatowego inspektora nadzoru budowlanego, wyburzone zostało dawne prosektorium przy szpitalu. Przez dwa dni przy pomocy ciężkiego sprzętu usuwano jego pozostałości. Mimo fatalnego stanu, obiekt jeszcze rok temu pełnił funkcję przechowalni zwłok. Co dalej ze sporym placem, który powstał po wyburzeniu budyn-

ku? Pojawiły się spekulacje, że być może w tym miejscu powstaną dodatkowe miejsca parkingowe. Będziemy się nad tym zastanawiać - odpowiada nam dyrektor szpitala Agnieszka Cholewińska. Z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że teren ten łącznie z niewykorzystaną przez szpital działką może zostać wystawiony do sprzedaży. Z całą pewnością znajdą się na to chętni, bo to atrakcyjna lokalizacja dla branży medycznej.

(hag)

POWIAT W SKRÓCIE

Piętro do remontu

Paweł Wolko, dyrektora Centrum Administracyjnego Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Bierutowie, złożył wniosek o wsparcie finansowe na remont kolejnego piętra Domu Dziecka. Wniosek został uzasadniony koniecznością wymiany

starej aluminiowej instalacji elektrycznej, co jest kluczowe dla zapewnienia bezpieczeństwa dzieci przebywających w placówce. Mając na uwadze zarówno względy techniczne, jak i komfort oraz bezpieczeństwo mieszkańców domu dziecka, Zarząd Powiatu przychylił się do wniosku i podjął decyzję o udzieleniu wsparcia

finansowego na realizację tego zadania. **Koncert ze wsparciem** W Boże Ciało w amfiteatrze parku Nad Stawami odbył się koncert Chóru Iunctus. Powiat oleśnicki dofinansował nagłośnienie koncertu występu kwotą w wysokości 3.500 zł.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy

ul. Rynek 1, 56-400 Oleśnica, ogłasza:

IV-przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następującej nieruchomości położonej w Oleśnicy

Adres nieruchomości: Oleśnica	Numer działki	Arkusz Mapy	Powierzchnia działki w m ²	KW Nr	Cena wywoławcza nieruchomości w zł	Wadium w zł
ul. Słonecznikowa, obręb Wądoły	15/16	83	1.192	WR1E/00039574/0	349.000	34.900

Cena sprzedaży gruntu, osiągnięta w przetargu podlega opodatkowaniu stawką VAT w wysokości 23%, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 pkt 6 oraz zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2024r., poz. 361, z późn. zm.).

Przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego przy ul. Południowej i Osada Bystre w Oleśnicy, uchwalonego przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą nr XXXIII/206/2009 z dnia 26 maja 2009 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego poz. 2305 z dnia 06 lipca 2009r., nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z usługami (w/w działka znajduje się w jednostce strukturalnej o symbolu: 1MU).

Działka gruntowa nr **15/16 AM 83** znajduje się w strefie ochrony zabytków archeologicznych (tożsamej z granicą obszaru objętego planem).

Przetarg na wyżej wymienione nieruchomości, odbędzie się dnia **05 sierpnia 2025 r.** o godz. **11:30** (w Sali Obrad - pokój nr 37 na II piętrze w części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy). Najpóźniej do dnia **31 lipca 2025r.** na rachunek bankowy Gminy Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika – Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8:00 do 16:00.



Fot. Grzegorz Huk

Niby zamknięty, ale stale działa...

Kolejny nalot na nielegalny punkt hazardowy w mieście.

O akcjach policji i służb skarbowych interweniujących w punktach nielegalnych gier hazardowych na terenie miasta pisaliśmy już wielokrotnie. Był czas, że Oleśnica stała się powiatową jaskinią hazardu. Ogólnie znane lokalizacje takich miejsc to ulice Klonowa, Lwowska, 11 Listopada. Najczęściej ta nielegalna działalność była uruchamiana w niewielkich kioskach i punktach sprzedaży, gdzie z powodu plałty zakończono pierwotną działalność. Wielu pamięta zapewne spektakularne nocne wejścia do takich lokali policji, a nawet antyterrorystów. Jak się okazuje, te działania nie odstra-

szają osób, które w działalności hazardowej upatrują możliwość szybkiego i łatwego zysku. Kolejna interwencja w punkcie przy ulicy 11 Listopada, tuż obok biblioteki, miała miejsce w godzinach wieczornych 24 czerwca. Pod lokalem około godziny 20 pojawili się funkcjonariusze służby celno-skarbowej oraz policja. Z powodu zamkniętych drzwi konieczne było siłowe wejście. W tym celu o pomoc poproszono strażaków. Ciekawostką jest fakt, że w tym samym lokalu oraz drugim usytuowanym sto metrów dalej już wcześniej dochodziło do podobnych interwencji. Jak widać, hazardowa ciuciubabka trwa w najlepsze.

(hag)

Co ma władza?

Publikujemy najnowsze oświadczenia majątkowe. Są one za rok 2024.

Adam Horbacz,
burmistrz

oszczędności: 50.437 zł
nieruchomości: dom 183 mkw. - 600.000 zł, mieszkanie 51 mkw. - 250.000 zł, 36 mkw. - 460.000 zł, działka budowlana na której stoi dom 0,0756 ha - 80.000 zł, 0,0573 ha - 60.000 zł, miejsce postojowe w parkingu podziemnym - 37.000 zł
dochody: umowa o pracę - 254.817 zł, działalność wykonywana osobiście - 982 zł, dieta radnego powiatu oleśnickiego - 13.227 zł, wynajem mieszkania - 22.800 zł
samochód: volkswagen golf z 2006 - 13.000 zł, mercedes benz z 2006 - 15.000 zł
kredyty: odnawialny na ROR w PKO BP stan; + 50.437 zł, limit 10.000 zł, wsp. małżeńska; budowlany „Własny Kąt” w PKO BP, zaciągnięty kredyt 135.636 CHF, pozostało do spłaty 36.728 CHF, wsp. małżeńska, karta kredytowa Mastercard PKOBP limit 10 000 zł stan 8.016 zł. wsp. małżeńska; kredyt mieszkaniowy Santander Bank Polska S.A. - 280 000 zł, pozostało do spłaty 269 396 zł wsp. małżeńska i osoby trzeciej, z zobowiązanie finansowe z umowy przeniesienia własności i sprzedaży lokalu (miejsce postojowe) zawarte z Dom Development Wrocław Sp. z o.o. w wysokości 37.000 zł, pozostało do spłaty 29.700,00 zł, wsp. małżeńska i osoby trzeciej.

Edyta Małys-Niczypor,
zastępca burmistrza

oszczędności: 60.000 zł, fundusze inwestycyjne 1.199 zł, PPK - 5.500 zł, 10.000 euro
nieruchomości: dom 176 mkw. - 750.000 zł, działka na której stoi dom 356 mkw. 250.000 zł, 132 mkw - 70.000 zł,



dochody: umowa o pracę - 247.647 zł, członek Rady Nadzorczej MGK z tego tytułu - 50.638 zł
samochód: renault coleos z 2012 - 35.000 zł, honda Nc z 2021 - 30.000 zł
kredyty: hipoteczny (budowa domu) Bank Nordea - 44.317 CHF pozostało do spłaty 15.501 CHF

Michał Pawlaczyk,
sekretarz

oszczędności: 120.000 zł
nieruchomości: dom 115 mkw. - 600.000 zł, mieszkanie 49 mkw. - 240.000 zł, działka na której stoi dom 0,1158 ha - 100.000 zł
dochody: umowa o pracę 249.707 zł, z najmu - 13.497 zł
samochód: toyota yaris z 2009, peugeot 2008 z 2019
kredyty: hipoteczny na budowę domu w Banku Pekao S.A. pozostało do spłaty - 248.300 zł



Joanna Jarosiewicz,
skarbnik

oszczędności: na rachunkach bankowych 90.529 zł, IKZE, WPI Pakiet Emerytalny PKO TFI 55.925 zł, fundusze inwestycyjne PKO - 26.991 zł, PPK - 36.263 zł
nieruchomości: dom z garażem ok. 250 mkw. - 700.000 zł, mieszkanie 33.20 mkw - 350.000 zł, 69 mkw. - 400.000 zł, 44 mkw. - 440.000 zł, działka gruntu pod domem 707 mkw. - 100.000 z, udział 316/10.000 w działce gruntu pod budynkiem mieszkalnym 240 mkw. - 3.000 zł, udział 625/10.000 w działce gruntu pod budynkiem mieszkalnym 404 mkw. - 5.000 zł, udział 2951/100.000 pod budynkiem mieszkalnym 705 mkw. - 5.000 zł, działka gruntu 1971 mkw. - 100.000 z, 1846 mkw. - 120.000 zł, udział 1/8 w części działki 1333 mkw. stanowiącej drogę - 5.000 zł
dochody: udział w spółce Olszowa członek dochód - 44.155 zł, umowa o pracę - 243.835 zł
samochód: -
kredyty: -



Czeka hala w strefie



Kto tu robi biznes?

Jest do kupienia za 2,5 miliona złotych.

Na sprzedaż wystawiono nowoczesny obiekt produkcyjno-magazynowy w strefie ekonomicznej w Oleśnicy. Przeszedł on kapitalny remont w 2024 roku. Powierzchnia działki na ulicy Krzywoustego to

1268 m², powierzchnia hali - 390 m², powierzchnia socjalna - 100 m². Jest duży plac manewrowy i możliwość dostarczania i odbierania towarów TiR-ami. Teren jest ogrodzony i monitorowany.

Cena sprzedaży to 2.500.000 zł netto

(maj)

Przejrzyjcie lustra, stoliki i ławki

Radny postuluje przegląd drogowych luster i parkowej infrastruktury wypoczynkowej.

„W imieniu mieszkańców Oleśnicy proszę o interwencję w firmie sprzątającej parki, aby przeprowadzono przegląd czystości ławek oraz stolików tam się znajdujących. Mieszkańcy skarżą się na zanieczyszczenie tych miejsc przez ptasie odchody oraz zabrudzenia farbami, co zniechęca ich do wypoczynku w parkach. Proszę o cykliczne przeglądy i porządkowanie tych miejsc” - napisał w interpelacji **Wojciech Bartnik**.

Radny PiS złożył też podobny postulat przeglądu, ale tym razem w odniesieniu do luster drogowych w mieście.

- Prace polegające na bieżącym utrzymaniu urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego na drogach będących w zarządzie Sekcji Dróg Miejskich w Oleśnicy są uwzględniane i realizowane na bieżąco i sukcesywnie w ramach bieżących



Fot. Maciej Janikiewicz

Radny chciałby przeglądu luster

potrzeb - mówi **Krzysztof Fink**, dyrektor Sekcji Dróg Miejskich.

W trakcie ostatnio przeprowadzonego przeglądu luster drogowych w ciągu dróg gminnych nie stwierdzono nieprawidłowości.

Z kolei **Marcin Krawczyk**, naczelnik Wydziału Działalności Gospodarczej i Porządku Publicz-

nego, odpowiedział rajcy, że w czerwcu zostanie przeprowadzony przegląd urządzeń komunalnych. - W przypadku, gdy będzie to konieczne, zostanie zlecone ich czyszczenie, tak aby mogły być użytkowane przez mieszkańców - mówi naczelnik.

(maj)

Na PKP praca wre

Dostrzegalne zmiany zwiastują postępy w inwestycji.

Panorama Oleśnicka od początku rozpoczęcia prac modernizacyjnych na dworcu PKP w Oleśnicy dokumentuje ich postęp. Kiedy byliśmy na placu budowy w minioną środę, na frontowej odnowionej już elewacji obiektu zauważyliśmy granatowy napis informujący o funkcji budynku.

Mocno zaawansowana jest też renowacja wiaty nad pierwszym peronem. Konieczna była wymiana części więźby dachowej. Pojawiły się nowe krokwie, a na sporych fragmentach dachu układane jest nowe, solidne pokrycie.

Jak widać, prace budowlane idą w dobrym tempie, a mieszkańcy Oleśnicy, zwłaszcza ci podróżujący koleją, już nie mogą się doczekać uruchomienia kolejowego dworca.

(hag)



Fot. Grzegorz Huk

Napis, żeby nie było wątpliwości...



Fot. Grzegorz Huk

Drewniane elementy zostały wymienione

Rusza Kopernika

Ruszy oczekiwana inwestycja. Szkoda, że gmina nie dołączyła do niej.

Jak już informowaliśmy, w maju odbył się przetarg na rozbudowę ulicy Kopernika. Wygrała go - rozstrzygnięcie nastąpiło 18 czerwca - GM Roads Polska Sp. z o.o. Ciesze z ceną wykonania 10.216.085 zł i terminem gwarancji 84 miesiące.

Przypomnijmy, że o zlecenie starało się też sześć innych podmiotów: wrocławski Berger Bau, Biobud Piotr Schabikowski Sokołowie, Eurovia Kobierzyce, Przedsiębiorstwo Inżynierii Wodnej i Ochrony Środowiska z Oleśnicy, Strabag Infrastruktura Południe z Wrocławia oraz oleśnicki Tom Trans Tomasz Walczak.

Konkurenci Roads proponowali ceny od 11,8 do 13,9 mln zł. Czyli najtańsza propozycja była o 1,6 mln zł droższa niż wybrana oferta. - Czy firma, która pozytywnie przeszła przetargowe sito, poradzi

sobie z dużą inwestycją w ramach zaproponowanej kwoty? - zastanawiają się niektórzy przedsiębiorcy z drogowej branży. Atutem GM Roads Polska jest fakt, że jako jedyna dysponuje ona własną wytwórnią mas bitumicznych w Ciesłach (dawny Poldróg). - Zawsze można też aneksować umowę, to

powszechna zasada... - mówi nam właściciel firmy z branży budowlanej.

Wielka szkoda, że gmina Oleśnica nie dołączyła do planowanej przez miasto inwestycji, aby zrobić asfaltową nawierzchnię Kopernika na swoim terenie aż do dawnej ósemki. Na takie rozwiązanie czeka bardzo wielu kierowców, zwłaszcza mieszkańców Spalic.

(hag)



Fot. Grzegorz Huk

A teraz czas na drogę

Mur zagrożony?



To wymaga poważnych działań

Wskazuje na to oleśnicki regionalista.

Remigiusz Szczuraszek przypomniał, że Marek Nienalowski opisał problem z przedbramiem Pałacu Wdów naszego zamku, zwracając uwagę na jego zły stan techniczny i możliwe przyczyny zawilgocenia murów. Wskazał również realne zagrożenie uszkodzenia unikalnej, XVII-wiecznej kompozycji heraldycznej nad bramą wjazdową. Z jego obserwacji wynika, że przedbramie wymaga pilnego remontu – zarówno ze względów historycznych, jak i bezpieczeństwa.

Samorządowcy nie odpuszczają

I ruszają w kolejny bój o zniesienie dwukadencyjności.

Napisaliśmy niedawno, że wygrana Karola Nawrockiego w wyborach prezydenckich praktycznie oznacza brak możliwości zniesienia wprowadzonej przez Prawo i Sprawiedliwość dwukadencyjności prezydentów miast, burmistrzów i wójtów. A to z kolei spowodowałoby, że za cztery lata w naszym powiecie ze swoimi stanowiskami będą musieli pożegnać się 37-letni wtedy Paweł Czuliński z Twardogóry, 45-letni Artur Ciosek z Dobroszyc, 50-letni Piotr Sawicki z Bierutowa, 51-letni Robert Fryt z Dziadowej Kłody i 54-letni Marcin Kasina z gminy Oleśnica. Ale...

Ale samorządowcy nie składają broni.

Jak podaje wp.pl „zgromadzenie ogólne Związku Miast Polskich,

„Przechodząc ostatnio tamtędy - relacjonuje Szczuraszek - zwróciłem uwagę na jeszcze jedna niepokojąca rzecz. Mur oporowy, który podtrzymuje skarpę wzdłuż drogi, również znajduje się w bardzo złym stanie. Jest mocno spękany i wybrzuszony. Nie jestem ekspertem, ale takie wybrzuszenie to typowy objaw dużego nacisku z gruntu i osłabienia konstrukcji. Gdyby ten mur się osunął, a nie wygląda na szczególnie stabilny, to w najgorszym wypadku może to doprowadzić do zamknięcia drogi przynajmniej na czas zabezpieczenia”.

(OAI)

składające się z ponad 220 przedstawicieli gmin, wnioskuje do Sejmu o usunięcie z prawa wyborczego przepisów ograniczających liczbę kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Samorządowcy przekonują, że ograniczenie liczby kadencji, zapisane w Kodeksie wyborczym wprost słowami „nie ma prawa wybieralności”, jest niezgodne z Konstytucją”. Samorządowcy uważają, że przepis jest dyskryminujący, niekonstytucyjny, a odwołać ich można zawsze w drodze referendum. Projekt ustawy ws. zniesienia dwukadencyjności jest już gotowy - teraz trzeba zebrać wymaganą liczbę podpisów parlamentarzystów pod tym dokumentem.

Aby wzmocnić swoje postulaty, senatorowie Zygmunt Frankiewicz i Wadim Tyszkiewicz rozważają utworzenie nowej partii.

(OAI)

Ksiądz pana wini, pan księdza...

A tunelu jak nie było, tak nie ma. No ale ma być...

W roku 2024 Sekcja Dróg Miejskich podpisała umowę na budowę tunelu pieszego i rowerowego na połączeniu ulic Wiejskiej i Wały Jagiellońskie. Wykonawcą miało być Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego Mostkol Sp. z o.o. Tunel miał kosztować 4,7 mln zł, a lwią część tej kwoty stanowiły pieniądze unijne.

Inwestycja odsuwała się jednak w czasie, a SDM na pytania *Panoramy*, do której docierały informacje, że kontrakt z wykonawcą się posypał, odpowiadała, że o wszystkim poinformuje w stosownym czasie.

W marcu tego roku Urząd Miasta zamieścił oświadczenie o tym, że „wykonawca nie wywiązał się z obowiązującej umowy, dlatego SDM proceduje jej wypowiedzenie, z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, a mianowicie wielomiesięcznego opóźnienia w realizacji zamówienia, braku specjalistycznego podwykonawcy do wykonania robót zgodnie z umową oraz braku zatwierdzenia projektu technologicznego”. Przeczytaliśmy też, że „obecnie nie jest możliwe kontynuowanie kontraktu z aktualnym wykonawcą robót, wobec tego SDM przygotowuje nowe postępowanie przetargowe i inwestycja będzie realizowana we współpracy z nowym podmiotem”.

Teraz głos w sprawie zabrał niedoszły wykonawca. Do redakcji *Panoramy* wpłynęło oświadczenie firmy Mostkol.

„W związku z pojawiającymi się w mediach nieprawdziwymi informacjami (...) firma Mostkol, jako wykonawca powyższego zadania, przedstawia sprostowanie: Nieprawdą jest, że umowa została wypowiedziana z przyczyn leżących po stronie wykonawcy.

Umowa została wypowiedziana przez wykonawcę z winy inwestora w dniu 19.03.2025. Przyczyną wypowiedzenia przez wykonawcę umowy był brak współdziałania ze strony Inwestora przy realizacji umowy” - czytamy na wstępie.

Mostkol podkreśla, że „wskazywał w toku realizacji na szereg problemów związanych z projektem otrzymanym od inwestora – w szczególności zaprojektowanie tunelu w kolizji z istniejącym wiaduktem oraz w kolizji z istniejącą infrastrukturą gazową” oraz że „umowa została wypowiedziana



Fot. Maciej Janiewicz

Z tą ryzykowną i bardzo drogą inwestycją ktoś się wpakował na minę...

przez wykonawcę z winy zamawiającego.

Wykonawca przedstawił rozwiązania projektowe minimalizujące ryzyka związane z powyższymi okolicznościami. Inwestor nie zaakceptował przedstawionych zmian i oczekiwał realizacji przez wykonawcę według technologii obciążonej ujawnionymi ryzykami”.

Firma informuje ponadto, „iż na każdym etapie realizacji umowy dysponowała odpowiednimi zasobami do jej realizacji.

Powyższe potwierdza brak zgody na wypłatę gwarancji należnego wykonania umowy na wniosek beneficjenta tj. SDM Oleśnica, przez gwaranta”.

Na koniec Mostkol wzywa do „zaprzestania powielania jednostronnych i nieprawdziwych informacji”.

Kontroświadczenie szybko wydała Sekcja Dróg Miejskich.

W nim z kolei czytamy, że „na etapie postępowania przetargowego wykonawca posłużył się deklaracją udostępnienia zasobów przez podwykonawcę, to znaczy, że samodzielnie nie miał doświadczenia niezbędnego do realizacji przejścia przez wiadukt metodą przeciskową. *Prawo zamówień publicznych* dopuszcza zgłaszanie przez oferentów, iż będą realizować roboty przy pomocy podwykonawców dysponujących odpowiednią wiedzą i sprzętem. Dzięki tej deklaracji oferta została przyjęta i uznana za najkorzystniejszą w wyniku czego podpisana została umowa na realizację robót budowlanych”.

Tymczasem, jak utrzymuje Sekcja, „wykonawca w trakcie realizacji kontraktu, jak się później okazało, nie podjął współpracy z podwykonawcą, dzięki któremu wygrał postępowanie i uzyskał

kontrakt. Wykonawca w swoim działaniu skoncentrował się na próbach zmiany technologii wykonania robót, w taki sposób, aby zrealizować kontrakt samodzielnie bez udziału podwykonawcy. Zmiana technologii nie była możliwa z uwagi na to, że dokumentacja projektowa przewidywała wykonanie tunelu przeciskiem lub przewiertem bez wstrzymywania ruchu kolejowego. Dokumentacja projektowa została wykonana zgodnie z warunkami technicznymi wydanymi przez zarządcę linii kolejowej. Zamawiający w kwestii technologii musiał przyjąć warunki zarządcy linii kolejowej, ponieważ obiekt realizowany w tym kontrakcie jest obiektem kolejowym położonym na terenie kolejowym. Zamawiający w związku ze zgłaszanymi licznymi domniemaniami przez wykonawcę przeszkodami w realizacji robót zadaną technologią, występował do zarządcy linii kolejowej o stwierdzenie czy zachodzi konieczność zmiany technologii wykonania robót, uzyskał odpowiedź, że technologia będąca podstawą kontraktu jest właściwa i gwarantuje prawidłowe wykonanie robót”.

I tym samym „wykonawca z powodu braku podwykonawcy dysponującego zasobami gwarantującymi wykonanie kontraktu został wyeliminowany z kontraktu poprzez odstąpienie od umowy z winy wykonawcy oraz została mu naliczona kara umowna, która będzie egzekwowana w postępowaniu sądowym”.

Dyrektor Sekcji Dróg Miejskich Krzysztof Fink przypomniał na koniec oświadczenia, że obecnie toczy się postępowanie przetargowe mające na celu wyłonienie nowego wykonawcy. Napisaliśmy o tym przed tygodniem.

(OAI)

Jankowski bez kompromisu

„Uczestniczyłem w Marszu za Życiem, który przeszedł ulicami Oleśnicy. Mojego Ukochanego Miasta, które, niestety, stało się stolicą aborcji w Polsce. Zawsze będę opowiadał się za życiem i bronił go od poczęcia do naturalnej śmierci. Jestem za cywilizacją życia” - napisał na portalu X Dawid Jankowski, radny Prawa i Sprawiedliwości.

(OAI)



Fot. arch. Dawida Jankowskiego

MIASTO W SKRÓCIE

Centrala się oddala

Nie udało się rozstrzygnąć przetargu na dostawę i montaż centrali wentylacyjnej w ramach modernizacji basenowej centrali wentylacyjno-klimatyzacyjnej w Oleśnickim Kompleksie Rekreacyjnym Atol. W postępowaniu nie wpłynęła żadna oferta. Przetarg został już powtórzony.

Oleśnica w 2035 roku

Opracowywana przez wyspecjalizowaną firmę strategia rozwoju miasta obejmie nadchodzących 9 lat.

Ważnym zagadnieniem omawianym na XV sesji Rady Miasta Oleśnicy IX kadencji 26 czerwca było „wprowadzenie do prac nad strategią Gminy Miasta Oleśnicy na lata 2026-2035 – prezentacja Instytutu Badawczego IPC”. O planowanych przygotowaniach do opracowania strategii mówił mgr inż. **Marek Karłowski** z IPC sp. z o.o z Wrocławia.

Pierwszym etapem działania będzie diagnoza - „poznanie problemów i potencjału miasta”. Przewiduje się udział w tym mieszkańców, radnych, lokalnych liderów, przedsiębiorców. Opracowana pod koniec sierpnia diagnoza zostanie podsumowana na warsztatach.

Etap kolejny to „wypracowanie treści postulatów strategii”. We wrześniu ma nastąpić „zdefiniowanie celów”. Prelegent podkreślał, że „strategia nie mówi o konkretnych inwestycjach, ale o kierunkach rozwoju”, „na poziomie ogólności”. Zadaniem autorów dokumentu będzie „sformułowanie wyzwań rozwojowych”. Kiedy gotowa będzie treść strategii, będzie można wnieść opinie. Chodzi w szczególności o opinie różnych organów - Zarządu Województwa, Zarządu Powiatu, sąsiednich gmin, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (kwestia oddziaływania na środowisko).

W IV kwartale tego roku planuje się głosowanie Rady Miasta nad gotowym dokumentem. Jak powiedział Karłowski, powinna nastąpić „akceptacja przez wszystkich najważniejszych graczy, liderów”. - Zachęcam do tego, ażeby się włączyć w proces tworzenia strategii z korzyścią dla całego procesu, przede wszystkim miasta - powiedział na koniec przedstawiciel Instytutu Badawczego IPC.

Radna **Beata Krzesińska** poprosiła o rozwinięcie wątku „pozytywów Oleśnicy”. W odpowiedzi radni usłyszeli, że są to: korzystne oddziaływanie aglomeracyjne Wrocławia, co ściąga młodych ludzi i biznes, brak zjawisk depopulacyjnych, „zielone miasto”, przestrzeń śródmiejska zielona, struktura przestrzenna, aktywność społeczna, organizacje pozarządowe, biznes, świetne położenie względem układu komunikacyjnego.

Radny **Marek Kamaszyło** - w przerwanej w końcu przez przewodniczącego zbyt długiej i nieprecyzyjnej wypowiedzi, z powtarzaniem się, co wyraźnie męczyło słuchaczy - akcentował, że należy uwzględnić przy tworzeniu strategii tereny kolejowe, polotniskowe, wojskowe i zaprosić na rozmowy „przedsiębiorców” [w domyśle - decydentów tych podmiotów], którzy będą decydować o ich przeznaczeniu bądź rozbudowie w przypadku koszar, by udzielili wiążących informacji. - Nie wiem, czy w samym MON-ie wiedzą, jaka jest strategia dla poszczególnych jednostek. Obawiam się, że to może być bariera - sprowadził radnego na ziemię Marek Karłowski.

Radny **Dawid Galik** zapytał o ewentualne łączenie gmin i problem nie tylko funkcji, ale i jakości przestrzeni publicznej. - I funkcja, i jakość. Przechodzimy z rozwoju ilościowego na jakościowy i może to być przewaga miasta - padła odpowiedź. W kwestii łączenia gmin, a raczej poszerzenia granic miasta, może taki wniosek się pojawić, ale niekoniecznie będzie zakończony sukcesem. Granice mogą ograniczać możliwości rozwoju. Ich poszerzenie można zdefiniować na poziomie strategii.

- Nie ukrywam, strategii w Oleśnicy nie było przez kilkanaście lat - stwierdził radny **Paweł Bielański**. Pytał, czy termin na przyjęcie dokumentu do końca grudnia jest ostateczny, a także czy zrealizowano 500 ankiet w czerwcu, jak to

wynika z przedstawionego harmonogramu. - Jeszcze nie - padła odpowiedź odnośnie ankiet. - Proszę przedstawić harmonogram realny - postulował radny. Karłowski przyznał, że harmonogram jest napięty, ale możliwy do zrealizowania. 500 ankiet jego zespół ankietatorów jest w stanie zebrać w 3 dni.

Na pytanie radnego **Grzegorza Żyły**, w jakim stopniu gminy realizują swoje strategie, prelegent odpowiedział, że trudno na to odpowiedzieć, bo „dynamika procesów jest bardzo duża w naszym kraju”. - Wydaje mi się, że funkcje gospodarcze powinny się wzmocnić. Dużą niewiadomą jest kwestia wojska. Myślę, że zatrzymamy proces depopulacji. Na pewno będzie tutaj dużo większa populacja migrantów z różnych stron, czy to z Polski, czy z zagranicy. Na pewno będziemy lepiej skomunikowani z Wrocławiem, także transportem kolejowym. Na pewno będzie lepiej rozwinięta sieć dróg rowerowych - snuł prognozy Karłowski.

- My nie jesteśmy miastem bez strategii - zwrócił się do Bielańskiego burmistrz **Adam Horbacz**. - Mamy strategię, bez względu na to, jaka ona jest - czy jest archaiczna, czy jest dostosowana do bieżących czasów, do tego, co chcemy zrobić w przyszłości. Gdybyśmy nie mieli strategii, nie moglibyśmy się starać o wiele środków zewnętrznych. Więc to jest bardziej aktualizacja niż przygotowanie nowej strategii. Kiedy objąłem urząd, nie byłem w stanie zająć się wszystkim od razu. Sam wybór ofert rynkowych, sprawdzenie, przygotowanie też zajmuje troszeczkę czasu. Z mojej wiedzy wynika, że mamy czas do połowy 2026 roku, kiedy to się stanie wymogiem prawnym - wyjaśniał.

Przedstawiciel IPC przyznał, że dynamika przemian w ostatnich 10, 20 latach jest tak duża, że gminy aktualizują strategię już po 3, 4, 5 latach.

Krzysztof Dziedzic

Uhonorowane na sesji



Na sesji Rady Miasta Oleśnicy uhonorowano dwie osoby, składając im gratulacje i podziękowania. Skarbnik miasta Joanna Jarosiewicz została laureatką Rankingu Skarbników Samorządu 2025 przeprowadzonego przez „Dziennik Gazeta Prawna”. Znalazła się w gronie najlepszych menadżerów finansów publicznych w samorządach. Przedsiębiorczyni Ilonie Brattig podziękowano „za wielkie wsparcie, pomoc, serce i niesamowitą empatię dla uchodźców z Ukrainy”.

(OAI)

Paliwo minus małpka



Dla właścicieli stacji to wielki biznes

Wraca projekt całkowitego zakazu sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych.

O całkowitym zakazie sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych napisaliśmy już przed rokiem. Ale wtedy Ministerstwo Rozwoju nie wyraziło zgody na bardziej radykalne zmiany. Jak podaje dziennik „Rzeczpospolita”, obecnie projekt ma wrócić do dyskusji po przeanalizowaniu uwag zgłoszonych w ramach konsultacji publicznych.

„Jak słyszymy nieoficjalnie, decyzja o wpisaniu ograniczenia do nowelizacji jeszcze w rządzie nie zapadła, ale resort zdrowia poważnie zastanawia się nad takim scenariuszem” – czytamy.

Byłby to duży cios dla branży, bo sprzedaż alkoholu na stacjach stanowiłaby przychód. Zwłaszcza popularne „małpki” schodzą jak woda. Szczególnie w godzinach porannych...

(maj)

Odebrali podwórko



Na podwórku teraz gładko

Z rewitalizacji najbardziej cieszą się kierowcy i dzieci.

W piątek miało miejsce oficjalne zakończenie inwestycji związanej z remontem podwórka przy ulicy Okrężnej. Zakres prac obejmował: uporządkowanie terenu po pawilo-

nie handlowym, demontaż istniejącego ogrodzenia metalowego wraz z utylizacją, demontaż trzepaka wraz z utylizacją, usunięcie fragmentu istniejącej nawierzchni betonowo-granitowej, renowację zasyku na odpady, wykonanie ogrodzenia panelowego, montaż furtki przy za-

sieku, remont nawierzchni betonowo-granitowej, nawierzchni utwardzonej z płyt betonowych, montaż obrzeży, wykonanie donic z palisad betonowych, schodów terenowych, montaż barierki, montaż tablicy - grafiki na konstrukcji metalowej, nasadzeń roślin ozdobnych według spisu, nawierzchni z kruszywa pod nasadzeniami. Głównym wykonawcą zadania była firma Biobud Piotr Schabikowski z Sokołowic.

Prace zostały zakończone 2 tygodnie przed terminem. Z całą pewnością solidnie utwardzony granitową kostką plac podwórka sprawił, że właściciele aut zamieszkujący kamienice w obrębie podwórka docenią ten pomysł. Przy okazji rewitalizacji pomyślano o najmłodszych, urządzając wśród rosnących tu drzew niewielki plac zabaw z piaskownicą. Zwieńczeniem inwestycji jest sporej wielkości tablica, na której umieszczono historyczną panoramę miasta.

Koszt całości to około 350.000 zł.

(hag)

POWIAT W SKRÓCIE

Na schrony zabrakło

A dokładnie na publikację o nich. Zarząd Powiatu zapoznał się z wnioskiem o wsparcie finansowe projektu wydania książki pt. „Zapomniane schro-

ny. Architektura obronna Oleśnicy”. „W związku z brakiem środków finansowych prośba została odrzucona” - czytamy w sprawozdaniu z prac Zarządu.

Powrócił sarkofag



Jak poinformowała w komunikacie Fundacja Kachny, do bazyliki powrócił po renowacji sarkofag księżnej Elżbiety Marii - żony księcia Sylwiusza Nimroda. Odbył się odbiór sarkofagu przez wojewódzkiego konserwatora zabytków. Sarkofag został odrestaurowany przez firmę A.T. Pracownia Konserwacji Zabytków. Obecna była też prof. dr hab. Anna Drażkiewicz, która zajmuje się badaniami nad ubiorem książąt.

(OAI)

Odszedł kolejarz niezłomny

Zwykły człowiek o niezwykłym życiorysie.

24 czerwca w swoim mieszkaniu w wieku 95 lat zmarł Franciszek Praczyk, legenda kolejowej Solidarności w Oleśnicy, odznaczony Medalem „Niezlomni”, pasjonat historii i krzyżówek, wielki patriota, człowiek żarliwej wiary. No i od zawsze czytelnik naszej Panoramy....

Przypominamy dzisiaj tekst o panu Franiu (tak wszyscy się do niego zwracali), który opublikowaliśmy przed siedmioma laty. Jego autorem był Roman Rybak.

Pan Franio, zawsze wierny...

Franciszek Praczyk - człowiek zawsze wierny: rodzinie, wierze, Solidarności, Polsce. Jego życie to historia pozornie zwykłego człowieka, ale pełna niezwykłych zdarzeń...

A jego życie to historia pozornie zwykłego człowieka, ale pełna niezwykłych zdarzeń. Oddajmy zresztą głos, mającemu wciąż świetną pamięć, panu Franiowi...

Jak gorliwa nazistka biła polskie dzieci

Urodziłem się w 1930 roku we wsi Pogorzałki Małe w powiecie krotoszyńskim. Piękna miejscowość, dużo lasów. We wrześniu 1939 roku miałem już powyżej 9 lat. Dwie klasy skończyłem przed wojną, a w czasie okupacji chodziłem do niemieckiej szkoły dla polskich dzieci w województwie poznańskim.

Niemcy chcieli najbardziej zniemczyć Polaków z tych terenów, bo uważali, że są ich. I dlatego dzieci musiały chodzić do szkoły niemieckiej. Najpierw mieliśmy fajną nauczycielkę, ale poszła na urlop macierzyński i przyszła za nią taka nazistka, taka „hitlerowa”, która potwornie nas biła. Pamiętam, jak oberwałem od niej, kiedy kazała mi liczyć do 24 - w jedną stronę i z powrotem. Nie nauczyłem się tego. Coś tam dukam i nagle, jak mnie wyróżnęła w twarz ręką! Aż mi w uchu zadzwoniło. Wracam do domu, a ojciec się pyta: „Co ty taką czerwoną twarz masz?”. Powiedziałem, żeśmy się z kolegami szarpali... Nie przyznałem się.

Ta Niemka potrafiła wskoczyć na ławkę, brała do ręki pejcz i biła po głowie, gdzie popadło, kiedy ktoś czegoś nie umiał. Jak więc dostałem świadectwo, to je podarłem. A język niemiecki, który dzisiaj by mi się przydał, na siłę wyrzuciłem, wyparłem z pamięci, żeby nie pamiętać tej nauki, i tej „nauczycielki”...

Jak żołnierze „płakali”, a ubecy namawiali

Przychodzi rok 1945. Wyzwolenie. Ja rozpoczynam naukę zawodu ślusarza w Kozłminie Wielkopolskim. Dojeżdżam pociągiem albo rowerem. Kończę naukę i rozpoczynam pracę w Krotoszynie. Pracuję 1,5 roku w spółdzielni pracy. Z Krotoszyna poszedłem do wojska. Odслужиłem 2,5 roku, na granicy czeskiej.



Delegacja Solidarności z Oleśnicy na grobie księdza Jerzego Popiełuszki

Tam też najpierw miałem fajnego zastępcę dowódcy strażnicy, ale on poszedł na emeryturę - to był doświadczony sierżant frontowiec.

A za niego przyszedł po szkole oficerskiej obywatel chorąży... Wtedy się nie mówiło „pan”, tylko „obywatel”. To był straszny stalinowiec, u niego był temat tylko jeden - Stalin. Jak Stalin zmarł w 1953 roku, pamiętam tę datę - 5 marca, to nam urządził w świetlicy symboliczny pogrzeb. Wszyscy żołnierze na siłę musieli płakać. U większości były to jednak łzy radości. No ale łzy musiały być, bo trzeba było pokazać obywatelowi chorążemu, że płaczemy. A on mówił nam, że takiego przywódcy świat już mieć nie będzie, że to był superprzywódca ludzi pracy. Ech...

Na pół roku przed wyjściem do cywila co miesiąc przychodzili smutni panowie i zagadywali, że mają dla mnie propozycję. „Gdzie wy chcecie pracować?” - pytali. Ja odpowiadałem, że mam już zapewnioną pracę. Oni na to, że mają dobra propozycję z Urzędu Bezpieczeństwa. Nagabywali, żeby podpisać zgodę na współpracę. Ja mówię, że nie podpisuję, bo mam już pracę. „Zastanówcie się, bo będziecie żałować, są takie dobre zarobki” - namawiali. Do dzisiaj dziękuję Bogu, że się nie dałem zrobić. A byli tacy, którzy podpisali z nimi umowę. A jak człowiek podpisał, to był stracony na całe życie, bo ze współpracy z UB nie można się było wycofać.

Jak pan Franio kolejarzem został

Skończyło się wojsko, przyszedłem do cywila. A w Oleśnicy już mieszkała siostra, z którą korespondowałem. Dodam, że było nas pięcioro rodzeństwa, a dzisiaj żyje tylko ja...

Ona mi pisała, że jak tylko wyjdę z wojska, to mam w Oleśnicy pracę i mieszkanie. No i tak znalazłem się w Oleśnicy. Trafiłem do ZNTK, gdzie siostra pracowała. W ZNTK byłem od 1953 do 1960 roku. A potem przeniosłem się do Lokomotywni, w której pracowałem całe życie do emerytury, Trochę więcej jak 30 lat. Na początku jeździłem jako pomocnik maszynisty na parowozie, przez 6 lat. Potem przeszkoliłem się i przeszedłem na trakcję elektryczną. W Oleśnicy było na początku 6 elektrowozów, a potem się zwiększało, aż do 28. Rozpocząłem jazdy w ruchu towarowym, potem jeździłem w ruchu osobowym, w pasażerskich pociągach.

A teraz jestem 28 lat na emeryturze i jakoś, dzięki Bogu, żyję i czuję się dobrze.



Franciszek Praczyk na audiencji u papieża Jana Pawła II

Jak nikt krzyża zdjąć nie chciał

Kiedy powstała Solidarność, to i my w Lokomotywni zaczęliśmy myśleć, żeby u nas związek założyć. Bo związki zawodowe kolejarzy wtedy istniały, ale to było wszystko pod dyktando dyrekcji...

Edek Głowienkowski [był potem radnym I kadencji Rady Miasta Oleśnicy - red.], Zbyszek Hrehorowicz, kolega Niewiadomski, nie pamiętam już imienia, i ja - to była grupa inicjatywna Solidarności. Ja zostałem przewodniczącym. Pracowało nas ok. 100 - 120 osób. Do Solidarności przystąpiła więcej niż połowa załogi. Kiedy założyliśmy Solidarność, to poszliśmy do stolarza, żeby nam zrobił krzyż. Miał około metra wysokości. Powiesiliśmy go w hali, na szczycie. Ale naczelnik Mazur przyszedł i mówi: „Kto ten krzyż tam powiesił?”. Jak to kto, Solidarność powiesiła - mówimy. On na to: „Proszę ten krzyż ściągnąć!”. Ale nikt się do ściągnięcia nie kwapił... I on kazał wtedy takiemu sprzątacowi, żeby go zdjąć. A ten na to: „Ja go tam nie powiesiłem, niech ściągnie ten, kto go powiesił”.

Ale krzyż wisiał tylko przez dwa dni. W nocy na drugi dzień zniknął... Był też mniejszy krzyż, powiesiliśmy go u dyspozytorów. Świecił go ksiądz infułat Franciszek Sudoł. No, a my, członkowie Solidarności, byliśmy odtąd szykanowani. Dostawaliśmy gorsze służby, za byle głupstwo byliśmy karani, premie były nie dla nas...

Jak w noc stanu wojennego milicja przyszła z pomocą

Przychodzi 13 grudnia, stan wojenny... U nas pracowało się o każdej porze, od 24 do 24. Do pracy się szło raz o 1 w nocy, raz o 1 po południu. I 14 grudnia o 2 - 3 w nocy idę do pracy. Spotyka mnie wojskowy patrol. Oficer i dwóch żołnierzy. „Dokąd o tej porze pan idzie?”. Mówię, że do pracy. „O tej porze do pracy?”. Tłumaczę, że pracuję na kolei. „Panie, niech pan nie czaruje!” - mówi oficer. I pyta: „Co ma pan w torbie?”. Odpowiadam, że jedzenie. „Pokaż pan! Pan ulotki przynosi!”. Panie, mam jedzenie w torbie - tłumaczę, bo faktycznie wtedy jeszcze ani gazetek, ani ulotek nie nosiłem.

Chciał mi torbę skontrolować, kiedy nadjeżdża patrol milicji ze stacji PKP, bo wtedy na stacji był posterunek. I ten milicjant mnie dobrze znał. Podjeżdżają, uchyla się szyba i milicjant zagaduje: „A pan dokąd idzie, panie Franciszku?”. Ja mówię, że do pracy. „No to wsiadaj pan szybko!”. Nyska miała z boku drzwi, ja szybko wskakuję, a ci wojskowi zostali na chodniku...

Potem domagaliśmy się, żeby nam dawali upoważnienia, żeby w nocy nas się nie czepiali.

Jak Solidarność zesłała do podziemia

W stanie wojennym tych, którzy zakładali Solidarność, Jaruzelski kazał pozamykać. Nas też by internowano, ale jakby nas pozamykali, to pociągi by stanęły, bo przecież wiadomo, że człowieka bez przygotowania na lokomotywę nie wsadzą...

Nie brakowało wtedy ludzi odważnych, którzy wciąż walczyli. Dzisiaj ci zwykli działacze, odważni, zapomniani ludzie, którzy siedzieli w więzieniach w stanie wojennym, mają bardzo niskie emerytury, no bo długo nie pracowali - z jednego zakładu go zwolnili, z drugiego zwolnili, bo był działaczem Solidarności, a takich dyrektorzy nie mieli prawa przyjmować. Ja aż takiej odwagi nie miałem, bo miałem czworo dzieci i musiałem pracować, a nie w kryminale siedzieć, no bo kto by rodzinę utrzymał? Nie zapominajmy też, że Lokomotywnia była tzw. zakładem zmilitaryzowanym i pracownicy musieli np. podpisać oświadczenie, że nie opuścimy lokomotywy. Czasem trzeba było w niej spać, no bo władze bały się sabotażu...

Ale starałem się pomóc, jak mogłem. Wzorem Regionalnego Komitetu Strajkowego we Wrocławiu postanowiliśmy wybrać przewodniczącego podziemnych struktur Lokomotywni. Mój młodszy kolega Andrzej Zwierzyk zaproponował, żebym ja został szefem, ze względu na wcześniejszą, jeszcze legalną, działalność, no i doświadczenie. Wybrano mnie. A moim zastępcą był nieżyjący już Tadeusz Włuczowski [jego nieżyjąca żona Ewa była radną miejską - red.], kiedyś świetny kolarz.

Jeszcze przed stanem wojennym każdy związkowiec płacił regularnie składki. Po pierwsze więc płaciliśmy nadal składki. Była osoba odpowiedzialna, która pieniądze zbierała. Co pewien czas spotykaliśmy się - zarząd podziemnych struktur i ustalaliśmy, że pomożemy np. rodzinie tej a tej osoby internowanej, że mamy tyle i tyle środków. Po drugie - bardzo ważna była podziemna prasa. Do Lokomotywni dostarczał ją wspomniany Andrzej Zwierzyk. Gazetka „Z dnia na dzień” była bezpłatna, natomiast „Solidarność Walcząca” kosztowała bodaj 5 złotych. Dla osób płacących składki była też bezpłatna. Podawaliśmy sobie te gazetki z rąk do rąk, oczywiście było to nielegalne. No, trzeba było wiedzieć, komu można ją dać... Ja prawie zawsze przy sobie

miałem jakąś gazetkę. Trzeba było dobrze ukrywać, bo w razie kontroli od razu człowieka zamykali. Była też taka „wędrująca biblioteka” - kupowaliśmy książki drugiego obiegu i rozprowadzaliśmy je.

Jak sztandar w figurze Chrystusa schowano

Po trzecie - ważną ostoją Solidarności był Kościół. Ja zawsze byłem człowiekiem religijnym i takim zostałem. Jeździliśmy do Wrocławia, na Aleję Pracy, na msze za ojczyznę. Odprawiał je Adam Wiktor, jezuita, w latach stanu wojennego proboszcz miejscowego kościoła św. Klemensa Dworzaka. Były też takie msze w kościele św. Jana.

No i to właśnie w tym kościele ukryto nasz sztandar. Sztandar Solidarności Fabryki Obuwia Odra zarekwirowała Służba Bezpieczeństwa już w poniedziałek [w niedzielę 13 grudnia ogłoszono stan wojenny - red.]. Sztandary węża PKP i naszej Lokomotywni ksiądz infułat Sudoł zgodził się ukryć w kościele św. Jana. Nasz był schowany w figurze Chrystusa, którą złożono w Bożym Grobie. Niestety, dzisiaj dalsze losy sztandaru są nieznane...

Kościół w tamtych latach to też niezapomniane spotkanie z Janem Pawłem II. Był 1982 rok, grudzień. Mijał niecały rok od wprowadzenia stanu wojennego. Byliśmy w Watykanie 8 grudnia. Pielgrzymkę zorganizowała parafia, głównie ksiądz Franciszek Sudoł. Religijny i patriotyczny charakter miał wyjazd na grób śp. Grzesia Przemyka, pobitego na śmierć przez milicjantów. Planowaliśmy pojechać na pogrzeb, no ale nie dali nam wolnego. Pojechalibyśmy dwa tygodnie po pogrzebie.

Kiedy w 1989 roku Solidarność się odradza, Franciszek Praczyk wciąż jej członkiem. Ale już nie aktywnym działaczem, bo jego przygoda z Lokomotywnią za rok dobiegnie końca.

Bo taki pan Franio już jest - jak Lwów: semper fidelis, czyli zawsze wierny...

Ten artykuł został dołączony do wniosku o uhonorowanie Franciszka Praczyka Medalem „Niezlomni”. Przyznawany jest przez NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk w przeddzień rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Nagrodzeni to osoby, które „wyróżniły się odwagą i poświęceniem” i prowadziły podziemną działalność w czasach stanu wojennego.

Pan Franio został nim odznaczony. Przesadą nie będzie więc stwierdzenie, że 24 czerwca odszedł kolejarz niezłomny...

(OAI)

Boznańska bliska



Toast za Boznańską

Oleśnickie malarki amatorki podsumowały w nietypowy sposób wystawę swoich obrazów.

Miejski Ośrodek Kultury I Sztuki w Oleśnicy oraz niezależna grupa artystyczna KoRelacje zaprosiły w piątek 27 czerwca do holu sali wido-

wiskowej na finisaż wystawy „Olga Boznańska”. Składają się na nią kopie obrazów Boznańskiej wykonane przez adeptki koła malarskiego prowadzonego w Ośrodku przez malarza Jarosława Kielbasiewicza.

Finisaż miał nietypową formę - były to opowieści członków Ko-

Relacji na temat życia i twórczości Boznańskiej, jej stylu i techniki, sytuacji kobiet artystek w jej czasach. Mówiono o atmosferze miasta malarzy - Paryżu. Całość prowadziła Małgorzata Furmanek, a poszczególne zagadnienia i tematy przedstawiali: Małgorzata Furmanek, Jarosław Kielbasiewicz, Zofia Chabierska, Beata Robak, Anna Piotrowicz i Katarzyna Błaszczuk. Kilkakrotnie akcentowano wątek identyfikowania się z Olgą Boznańską, jej emancypacją, konsekwencją w dążeniu do celu.

Trwało to ok. 80 minut, po czym był czas na pogawędki i konsumpcję przekąsek - ciasteczek, arbuza oraz wina bezalkoholowego i wody z cytryną. Stół z poczęstunkiem udekorowany był czerwonymi różami. Na stolikach niczym kwiaty w wazonach stały pojemniki z używanymi pędzlami. Przestrzeń holu zaaranżowano tak, by przypominał paryską kawiarenkę, co miało wprowadzić słuchaczy (poza dwoma paniami były to panie) w klimat czasów Boznańskiej. (kad)

W Malerzowie grali



Solidna dawka bluesa

A do tego tańczyli i świetnie się bawili na Malerzów Blues Fest.

To był niezwykle udany wieczór na rozpoczęcie wakacji. Stowarzyszenie Sympatyków Malerzowa oraz Sołectwo Malerzów zorganizowały VII Malerzów Blues Fest. Ta impreza od kilku lat cieszy się niezmiennie dużym powodzeniem fanów dobrej muzyki na żywo oraz wszystkich, którzy pragną spędzić miło czas ze znajomymi. Pogoda dopisała, a organizacyjnie wszystko dopięto na przysłowiowy guzik. W sobotnie popołudnie umieszczone pod namiotami ławki przy świetlicy w

Malerzowie zapełniły się publicznością (naliczyliśmy ponad 400 osób), a drewniana wiata na kilka godzin stała się jednocześnie estradą dla muzyków i parkietem dla tanecznych par. Jak zwykle były stoisko z wyrobami kulinarnymi lokalnych gospodyń, zimne piwo, festiwalowe gadżety i przede wszystkim świetna atmosfera i klimat pikniku na świeżym powietrzu.

Koncert rozpoczęli Mozolewski & Latuszkiewicz. Jan Mozolewski (wokal, gitara akustyczna harmonijka ustna) i Tomasz Latuszkiewicz (gitara elektryczna), tworzą bluesowy duet, a ich muzyka to połączenie

surowej energii gitary elektrycznej z ciepłym brzmieniem gitary akustycznej, ekspresyjnym wokalem i charakterystycznym dźwiękiem harmonijki. Wystąpiła inkona wrocławskiej sceny bluesowej zespół Outsider. Nietypowym i gromko oklaskiwanym muzycznym uzupełnieniem festiwalu był występ kapeli ludowej Różyczki.

Prawdziwą gwiazdą wieczoru była niewątpliwie gdańska formacja The Surfers. Jej członkowie inspirowali się i, trzeba przyznać, perfekcyjnie odtwarzają klasyczne rokendrolowe brzmienie z początku lat sześćdziesiątych - tzw. surf. Ich energetyczne utwory (popisowo zagrali m.in. muzyczny motyw kultowego filmu Pulp Fiction) sprawiły, że na deskach przed sceną spotnicznie zaczęto tańczyć.

Zespół wystąpił w składzie Kacper Kwiatkowski - perkusja, Sławomir Nowak - gitara basowa, Szymon Podgrodzki - gitara, Jakub Podgrodzki - organy, Igor Jeziak - gitara i saksofon.

Słowa uznania należą się organizatorom imprez z sołtysem Andrzejem Biłasem na czele oraz sponsorom, bez których wsparcia wydarzenie, które na stałe wpisało się w pejzaż zagubionej w lasach poddobrebszyckiej wsi, nie byłoby możliwe. Grzegorz Huk

Z sercem dla Zuzi



Zuzia, trzymaj się!

Otworzyli swoje serca i portfele dla chorej dziewczynki.

W niedzielne popołudnie na placu przy boisku w Sokołowicach zorganizowano imprezę „Urodziny Zuzi”. „To będzie niedziela pełna serca, muzyki i pomocy” - zapowiadano na fo-

rach internetowych. Przedsięwzięcie zorganizowane z myślą o zmagającej się z chorobą nowotworową 7-letnią dziewczynką. Zbierane fundusze mają umożliwić jej kosztowne leczenie.

Festyn zorganizowali znani z podobnych inicjatyw wolontariusze

z Rolki Reggae Rajd Agata i Wojtek Miszewscy oraz sołectwo Sokołowice z sołtysiem Łukaszem Zdybem. W przygotowanie i organizację imprezy włączyło się wiele osób i instytucji. Były pokazy policyjnego sprzętu i znakowanie rowerów, swoje atrakcje przygotowali strażacy z OSP Sokołowice. Każdy miał szansę przejechać się służbowym quadem. Stoiska z napojami, domowym ciastem i pierogami miały panie z kół gospodyń wiejskich z Sokołowic, Bystrego i Krzeczyna. Atrakcje przygotowali członkowie stowarzyszenia Cała Oleśnica Biega, Oleśnicka Rolka oraz TJ Football Academy.

W części muzycznej wystąpił zespół Blindray, Chucho Music, a gwiazdą wieczoru był specjalizujący się w klimatach disco polo gospodarz wsi Łukasz Zdyb. czyli „Złoty”. Nie zabrakło urodzinowego tortu dla Zuzi. Festyn cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców i osób przyjezdnych. Parking przy boisku dosłownie pękał w szwach, a na nudę nikt nie miał prawa narzekać. (hag)

Centrum świata



Ukrainki niezwykle kolorowe



Tak się bawi Kostaryka!



Publiczność jak zawsze dopisała

28 czerwca odbył się w Oleśnicy Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Świat pod Kyczerą”.

Impreza rozpoczęła się o godzinie 16 na Rynku. Stąd barwne grupy artystyczne z różnych krajów przeszły do amfiteatru nad stawami. Za nimi podążali mieszkańcy Oleśnicy.

Festiwal oficjalnie otworzył jego dyrektor Jerzy Starzyński, zarazem prezes stowarzyszenia Łemkowski Zespół Pieśni i Tańca „Kyczerą”, w towarzystwie przewodniczącego Rady Powiatu Oleśnickiego Jana Bronsia, który jeszcze jako burmistrz przed laty włączył Oleśnicę do tej imprezy.

W amfiteatrze odbyła się prezentacja zespołów, po czym każdy z nich wystąpił przed liczną publicznością. Grupy reprezentowały: Argentynę, Macedonię Północną, Gwineę, Portugalie, Kostarykę.

Ukrainę, Kosowo, Kanadę i Polskę. Byliśmy świadkami pełnych energii, barwnych prezentacji tanecznych i wokalnych, wspomaganych przez zespoły muzyczne używające ludowych instrumentów. Największe show zrobiła grupa z Gwinei, która na scenie pojawiła się z wieloma oryginalnymi instrumentami perkusyjnymi. Grająca na afrykańskim ksylofonie i na bębnie liderka jeszcze do tego śpiewała i tańczyła „solówki”, wzbudzając podziw publiczności.

Festiwal prowadził aktor Stanisław Jaskółka (znany z serialu „Plebania”). Organizatorem był Łemkowski Zespół Pieśni i Tańca „Kyczerą”, współorganizatorami Legnickie Centrum Kultury i Gmina Legnica. Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki w Oleśnicy był jednym z 7 głównych partnerów organizacyjnych. Miasto Oleśnica zapewniło wsparcie finansowe i rzeczowe. (kad)



Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Dolny Śląsk na EXPO 2025

Różnorodność, tradycja przenikająca się z innowacjami, kultura, turystyka, nauka i biznes - oto dolnośląski przepis na Wystawę Światową EXPO. Dolny Śląsk przez cały tydzień prezentował się w japońskiej Osace - w Pawilonie Polskim - którego motywem przewodnim jest muzyka Fryderyka Chopina - uniwersalny język emocji i kultury.



Wicemarszałek Michał Rado oraz Członkowie Zarządu Natalia Gołąb i Jarosław Rabcenko na światowej wystawie EXPO 2025 w Osace

Dolny Śląsk na EXPO 2025 wciągnął odwiedzających w swoją historię, kulturę i naukę poprzez warsztaty, koncerty, pokazy rzemiosła, prezentacje naukowe i spotkania gospodarcze. Udział Dolnego Śląska w światowej wystawie był okazją do pokazania regionu nie tylko jako miejsca z potencjałem turystycznym i gospodarczym, ale także jako przestrzeni otwartej, cały czas rozwijającej się i gotowej do międzynarodowej współpracy.

- EXPO to szansa, by odkryć Dolny Śląsk na nowo, w oparciu o język wspólnych wartości: kultury, innowacji i nauki - mówi **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego**. - Chcieliśmy, by odwiedzający poprzez bezpośredni kontakt z dolnośląskim dzie-

dzictwem, mogli wczuć się w naszą kulturę, tradycję i historię. Mamy nadzieję, że bogactwo naszych zabytków

zachęci Japończyków do odwiedzenia Dolnego Śląska - dodaje **wicemarszałek Rado**.

Podczas dolnośląskiego tygodnia odwiedzający Wystawę EXPO z całego świata mogli brać udział

w warsztatach ze zdobienia ceramiki z Manufakturą Boleśławiec. Czas umilali muzycy zespołu LutosAir Quintet z Narodowego Forum Muzyki im. Witolda Lutosławskiego, gdzie podczas koncertów uczestnicy mogli samodzielnie stanąć za pulpitem dyrygenta.

Wrocław - stolica Dolnego Śląska - przedstawiła unikalny projekt miejskich kraśniali, będących symbolem otwartości i kreatywności miasta. Nie zabrakło takich postaci jak zapracowane Syzyfki, uśmiechnięty Życzliwiek, nieustraszone Pożarki czy jedyny w swoim rodzaju Wrocławek, które na co dzień towarzyszą mieszkańcom i turystom w przestrzeni miejskiej.

Dolnośląski akcent wniosło także Muzeum Papiernictwa z Dusznik-Zdroju, prezentując tradycyjną technikę czerpania papieru - materiału o szczególnym znaczeniu w japońskiej kulturze. Spotkania z partnerami z Japonii mają także na celu

zainicjowanie współpracy międzynarodowej.

Naukowy głos należał do Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, prezentując potencjał regionu w zakresie badań biomedycznych i innowacyjnych technologii medycznych.

Swoje dzieła sztuki zaprezentował także artysta Marcin Zieliński, które wykonane zostały przy użyciu zabytkowych maszyn z Huty „Sudety” i lokalnego granitu ze Strzegomia - pokazując, jak tradycja hutnictwa szkła może inspirować współczesną twórczość.

- Ważnym elementem obecności Dolnego Śląska na EXPO 2025 było także zaprezentowanie naszych dolnośląskich przedsiębiorców z sektorów: rolno-spożywczego, zielonych technologii, urządzeń i instrumentów medycznych i dentystycznych oraz rozwiązań IT i AI dla smart cities. Liczne spotkania B2B, a także wizyta w japońskim hubie innowacji miały na celu zacieśnienie współpracy gospodarczej i wsparcie internacjonalizacji dolnośląskich firm - podkreśla **wicemarszałek Michał Rado**.

O obecność dolnośląskich przedsiębiorstw zadbała Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej (ARAW).

Ekspozycja Dolnego Śląska na EXPO 2025 w Osace przyciągnęła mnóstwo odwiedzających i zrobiła na Japończykach ogromne wrażenie. Podkreśliła wizerunek regionu jako przestrzeni nowoczesnej, dynamicznej i gotowej do budowania mostów międzykulturowych - w obszarze kultury, nauki, turystyki i biznesu.

TS



Tak prezentuje się Polski Pawilon na światowej wystawie EXPO 2025 w Osace

Duma i optymizm



Na finał były gratulacje

BIERUTÓW • Bierutowscy radni jednogłośnie za absolutorium dla burmistrza

Debate nad „Raportem o stanie gminy” oraz głosowanie nad absolutorium burmistrza Bierutowa to wiodące wątki ostatniej przed wakacjami sesji Rady Miejskiej w Bierutowie. Obszerny raport tradycyjnie zaprezentował **Piotr Sawicki**. - Z uwagi na fakt, że trudno w wielkim skrócie przedstawić szczegóły gospodarowania gminą, prezentuję państwu najważniejsze tezy - rozpoczął. Mówił m.in. o strategii gminy, wyliczając kolejno realizowane w Bierutowie programy. Sporo miejsca poświęcił tym społecznym i proekologicznym. - Możemy pochwalić się sukcesem w realizacji programów „Czyste powietrze” i „Ciepłe mieszkanie”. Jesteśmy w tym względzie liderem w województwie, jeśli idzie o ilość i realizację składanych wniosków - powiedział. Mówiąc o budżecie, burmistrz Bierutowa akcentował duże wydatki inwestycyjne w minionym roku, które wyniosły 9.284.000 złotych, co jest powyżej średniej wieloletniej, 2.641.000 to były dofinansowania zewnętrzne - informował radnych, po czym przedstawił wykaz najważniejszych inwestycji za miniony rok. Wymienił m.in. wykonanie wiaty i parkingu przy budynku nowego przedszkola, rewitalizację Domu Sportowca, remont świetlicy w Zbytowej, modernizację oczyszczalni ścieków, rozpoczęcie modernizacji Stacji Uzdatniania Wody oraz rozpoczęcie budowy nowoczesnego PSZOK-u. To wszystko robi wrażenie. Sawicki chwalił też udane inicjatywy w zakresie kultury, sportu i rekreacji. - Naszą wizytówką powoli stają się takie projekty, jak: Dzień Kobiet, rajd rowerowy i bal seniorów. Są one powszechnie doceniane przez społeczność Bierutowa. Uruchomiliśmy jako jedni z pierwszych w powiecie Gminny Portal Informacyjny (cała gmina w jednym miejscu) - mówił Sawicki.

W toku dyskusji głos zabrał przewodniczący Rady **Krzysztof Kisiel**. Zapytał burmistrza, co było dla niego w ubiegłym roku największym wyzwaniem i z czego

jest najbardziej zadowolony. Piotr Sawicki odpowiedział: „Nie obniżaliśmy standardów zarządzania ani jakości usług dedykowanych mieszkańcom. Obyło się bez zatorów finansowych. Uporaliśmy się z niełatwym budżetem przy wielu obiektywnych trudnościach. Udało się to nam. Napawa nas duma i optymizm. Duża w tym zasługa naszej pani skarbnik”.

Radny **Konrad Galicki** pytał o niepokojące trendy demograficzne w gminie. - Tu zachodzi pewien paradoks, bo są gminy, gdzie ubywa mieszkańców, ale są też takie, że powoli jest już ich nadmiar. Jesteśmy w tej trudnej sytuacji, że brak u nas dużych zakładów pracy i spora część osób, zwłaszcza młodych, wyjeżdża do pracy poza naszą gminą. Staramy się temu zaradzić, szukając inwestorów, a dobrą informacją jest to, że po rozmowach z Tauronem na obrzeżach Bierutowa zlokalizowany zostanie tzw. GPZ - główny punkt zasilania, co poważnie poprawi naszą konkurencyjność w kwestii nowych inwestycji - brzmiała odpowiedź.

Bierutowscy radni jednogłośnie zagłosowali za wotum zaufania dla burmistrza. Mówiąc o budżecie, Piotr Sawicki wspominał, że w minionym roku udało się wypracować co prawda niewielką, ale jednak, nadwyżkę finansową, choć rokowania nie były tak optymistyczne. - Wykonaliśmy wspólnie gigantyczną pracę i jesteśmy na dobrej drodze, żeby w tym roku ta nadwyżka była dużo większa. To, co najgorsze, już za nami. Największym zmartwieniem są obecnie skromne środki, jakie kieruje do nas państwo i rosnące koszty zagospodarowania odpadów - informował.

Kończąc, Piotr Sawicki stwierdził: „Budżet za ostatni rok był przełomowy, od wyraźnego kryzysu do nadwyżki bez deficytu. To dobre rokowania na lata następne”. W tym miejscu kolejny raz złożył serdeczne podziękowania skarbnik gminy Marii Grelak.

Radni ponownie jednogłośnie zagłosowali za absolutorium dla Piotra Sawickiego. Ten przekazał skarbnik okazały bukiet kwiatów, mówiąc: „Jest pani dla mnie ogromnym wsparciem”. *Grzegorz Huk*

Kwiaty i laurka

GMINA OLEŚNICA •

Jednomyślnie pozytywnie radni ocenili pracę wójta Kasiny.

„Raport o stanie gminy” i realizacja budżetu za rok 2024 zdominowały obrady czwartkowej, ostatniej przed wakacjami, sesji Rady Gminy Oleśnica. Wspomniany raport tym razem zaprezentował Grzegorz Szewczyk, były doradca partnerstwa w Związku Miast Polskich. Posługując się analizą zebranych danych statystycznych, zaprezentował główne założenia i tendencje w funkcjonowaniu gminy. Zaczął od bardzo pozytywnych, wyjątkowych wręcz, wskaźników demograficznych.

- Mieszkańców gminy przybywa. Trend ten obserwujemy od 2014 roku. W roku minionym został pobity swoisty rekord, bo w gminie zameldowało się aż 400 osób, a w ciągu ostatnich lat przybyło 2348 mieszkańców. To 18-procentowa progresja - akcentował prelegent.

- Wskaźniki te dobitnie świadczą, że ludziom w gminie żyje się dobrze. Najwięcej nowych mieszkańców odnotowano w Poniatowicach i Sokołowicach. Wyludniają się Nowoszyce i Boguszyce Osiedle. Czy ta tendencja się utrzyma? To zależy, czy gmina upora się z ofertą dla nowych, przyszłych mieszkańców. Głównie chodzi tu o miejsca w placówkach opiekuńczych, oświatowych i miejsc pracy. To pilny program na najbliższe 3 do 5 lat - informował **Grzegorz Szewczyk**. Chwalił fakt, że gmina posiada strategię, gdzie określone są kierunki jej rozwoju i długoterminowe prognozy. Analizując pracę Rady Gminy, zauważył, że spośród 97 podjętych przez Radę



Wszyscy ruszyli z gratulacjami

w ubiegłym roku uchwał większość dotyczy zmian w budżecie i planowania przestrzennego. - To bardzo rozsądne i słuszne działania - komplementował radnych.

W głosowaniu nad wotum zaufania dla wójta Rada była jednogłośnie zgodna. Przed podjęciem uchwały absolutoryjnej Marcin Kasina omówił realizację budżetu za rok 2024. - Wyniki naszego budżetu są zadowalające, będą dobrym prognozykiem na lata kolejne. Świadectwem tego jest m.in. duża różnica wyniku budżetowego. Planowany deficyt wynosił 6.920.000 zł, a zrealizowany 2.779.000. Zadłużenie gminy wynosiło 37.670.000 zł, a wskaźnik długu do dochodu był na bezpiecznym poziomie 36%. Niektórzy, zwłaszcza starsi stażem, radni pamiętają, że jeszcze niedawno wskaźnik ten wynosił aż 60% - mówił gospo-

darz gminy. Dodał, że „wskaźnik JST” określający relację spłaty zobowiązań do dochodów bieżących gminy wyniósł w 2024 roku 5,69%, przy nieprzekraczalnym progowym wskaźniku 14,81%.

Pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz Komisji Rewizyjnej Gminy dotycząca realizacji budżetu oraz jednogłośnie głosowanie radnych sprawiły, że wójt Kasina kolejny raz otrzymał absolutorium. Były tradycyjne podziękowania i kwiaty.

Swoistą laurkę wygłosił przewodniczący Rady Grzegorz Szymański. - Konsekwencja, profesjonalizm, odpowiedzialność oraz otwarty dialog z lokalną społecznością to cechy, za które warto dziś podziękować wójtowi, pani skarbnik oraz urzędnikom na wszystkich szczeblach funkcjonowania gminy - powiedział. *Grzegorz Huk*

Ciosek bez problemu

DOBROSZYCE • Wójt z absolutorium i wotum zaufania.

Podczas XV sesji Rada Gminy jednogłośnie udzielił Arturowi Cioskowi wójtowi Dobroszyc, absolutorium z wykonania budżetu za rok 2024. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych.

W trakcie sesji wójt przedstawił również, w postaci prezentacji,

obszerny „Raport o stanie Gminy Dobroszyc za 2024 rok”. Otrzymał wotum zaufania, przy 11 głosach „za”, jednym wstrzymującym się (radny Szyller) i trzech przeciw (radni Szumski, Baszkiewicz i Ziernik).

Wójt podziękował wszystkim za zaangażowanie i efektywną współpracę w minionym roku. Podkreślił, że na sukces, jakim jest otrzymanie



Z kwiatami do wójta

absolutorium, złożyła się praca wielu osób, które działają w strukturach Urzędu Gminy i poszczególnych jednostek. *(OAI)*

Nagrody dla uczniów

GMINA OLEŚNICA • Łączenie na stypendia i wycieczkę dla najlepszych przeznaczono 58.600 zł.

27 czerwca na uroczystym zakończeniu roku szkolnego wręczono stypendia i nagrody wójta gminy Oleśnica uzdolnionym uczniom, uczęszczającym do szkół podstawowych w Ligocie Polskiej, Sokołowicach, Smolnej, Ligocie Małej, we Wszechświętem oraz do szkoły gminy Oleśnica mieszczącej się w mieście Oleśnica.

Stypendia otrzymało łącznie 57 uczniów - po 200 zł 21 uczniów z klas I-III i po 900 zł 36 uczniów z klas IV-VIII. Łączna wartość nagród to 36.600 zł.

Ponadto 110 uczniów klas IV-VIII, którzy osiągnęli wysokie wyniki w nauce oraz z zachowania, otrzymało nagrodę w postaci wycieczki szkolnej, na którą gmina przeznaczyła 22 tysiące zł. Łącznie na stypendia i wycieczkę przeznaczono 58.600 zł.

(OAI d)

Malują wieżę



Zaczęli malować!

BIERUTÓW • Pod koniec lipca zobaczymy ją w pełnej krasie

Powoli dobiegają prace rewitalizacyjne przy bierutowskiej wieży ratuszowej. Uroczysty finał tego ważnego przedsięwzięcia przewidziany jest na koniec lipca. O tym, że roboty są na ukończeniu, świadczą m.in. prace malarskie, które rozpoczęły się od nakładania farby w najwyższej części elewacji. Do Bierutowa trafiły już nowoczesne zegary, które zostaną niebawem zamontowane w miejsce wysłużonych czasomierzy. *(hag)*

OGŁOSZENIE

Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Twardogórze informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Twardogórze ul. 1 Maja 2, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Twardogóra www.zgm.twardogora.pl został umieszczony wykaz nieruchomości położonych na terenie miasta Twardogóra, przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat.

BURMISTRZ BIERUTOWA INFORMUJE

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 zostały wywieszone wykazy nieruchomości położonych na terenie miasta i gminy Bierutów i stanowiących jej własność komunalną, przeznaczonych do sprzedaży.

Burmistrz Bierutowa Piotr Sawicki

Seniorze, dbaj o swoje bezpieczeństwo



Senior może kogoś uratować!

GOSZCZ • A jak to zrobić, można było dowiedzieć się na tym spotkaniu.

Sala konferencyjno-wystawieni- niczna na terenie pałacu w Goszczu była miejscem spotkania seniorów. W konferencji i prelekcjach wzięło udział 45 uczestników.

Projekt „Bądźmy Razem – Strefa Bezpieczeństwa” został sfinanso- wany z budżetu Samorządu Wo- jewództwa Dolnośląskiego. Jego realizacja była możliwa dzięki staraniom Doroty Markowskiej – prezes Koła Terenowego PZERI w Goszczu. Koło to należy do Oddzia- łu Rejonowego w Twardogórze.

Pierwszym prelegentem była Na- talia Urbanek, ratownik medyczny, która przedstawiła temat: „Jak za- dbać o siebie na co dzień i w sytu- acjach nagłych”.

Prelekcja składała się z dwóch części. W pierwszej seniorzy dowie- dzieli się na.in., jak zadbać o siebie w czasie upałów, dlaczego szybciej się odwadniają, jakie są symptomy odwodnienia i sposoby jego zapo- biegania, jakie są najważniejsze mikroelementy dla osób starszych.

Następnie prelegentka przed- stawiła, jak rozpoznać i udzielić wstępnej pomocy przy zawale, udarze mózgu, arytmii, wysokim ciśnieniu oraz zadławieniu.

Druga część spotkania poświęco- na była zasadom udzielania pierw- szej pomocy osobie nieprzytomnej. Na fantomie zaprezentowała m.in. sposób ułożenia ciała, technikę uci- skania klatki piersiowej oraz postę- powanie w przypadku krwotoków z różnych części ciała.

Kolejną prelekcję poprowadziła aspirant sztabowy Lidia Pepecka z Komisariatu Policji w Twardogórze. Mówiła o bezpieczeństwie w ruchu drogowym, szczególnie podczas jazdy rowerem. Na zakończenie spotkania wręczyła uczestnikom 45 szelek odblaskowych – szczególnie przydatnych podczas poruszania się po zmroku.

Po prelekcjach odbył się wspólny poczęstunek oraz rozmowy doty- czące poruszanych tematów. Senio- rzy żywo dyskutowali i wyrażali zadowolenie z udziału w spotkaniu poruszającym tak ważne życiowe kwestie.

Andrzej Głowacz

Ukwieczone rondo



Zrobiło się kolorowo

TWARDOGÓRA • Krzewy róż zakwitły, co sprawia, że rondo Kresowian przyciąga oko.

Pozytywną metamorfozę przechodzi rondo Kresowian w Twardogórze. Pojawiły się nowe nasadzenia, a część wcześniej po-

sadzonych krzewów róż zakwitła, wzbudzając powszechny podziw.

Dodajmy, że w twardogórskich ciągach komunikacyjnych umiej- scowionych jest kilka rond i samo- rząd stara się dbać o ich estetykę, traktując te miejsca jako swoiste wizytówki miasta. (hag)

Połączy je kanalizacja

GMINA TWARDOGÓRA • Kanalizacja sanitarna połączy dwie wsie.

Zakład Gospodarki Komunalnej w Twardogórze będzie inwestorem budowy sieci kanalizacji sanitar- nej tłocznej, łączącej miejscowości

Goszcz i Domasławice. W imieniu ZGK Easykop Robert Wizner z Sulmierzyc złożył wniosek i zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowisko- wych uwarunkowaniach dla tego przedsięwzięcia. (maj)

Ogród na miarę (nie)możliwości

WABIENICE • Projekt „Ogród NIEmożliwości” okazał się najlepszy w Polsce.

Sołectwo Wabienice (gmina Bie- rutów) zwyciężyło w VIII Ogól- nopolskim Konkursie „Fundusz Sołecki - najlepsza inicjatywa” za realizację najciekawszego projektu sfinansowanego z funduszu sołe- ckiego pt. „Ogród NIEmożliwości”.

Sołectwo otrzymało nagrodę w wysokości 7.500 zł. Przedstawiciele Wabienic wraz z delegacją Urzędu Miejskiego w Bierutowie odebrali ją na gali w Toruniu. Wabienice po- konały przeszło 200 konkurentów z całej Polski.

Z opuszczonego nieużytku mieszkańcy stworzyli piękną zielo- ną oazę, pracując wytrwale aż przez 6 lat. Sami zaprojektowali ogród, wybudowali wiaty, wykonali ogród dla pszczoł i innych owadów oraz ul dla pszczoł, a także tabliczki z informacjami o roślinach. Przygo- towywali miejsca na ognisko, zało- żyli klomby, na których nasadzono ozdobne rośliny, zamontowali ław- ki, stworzyli boisko do siatkówki plażowej oraz zielone wzgórze, któ- re stanowi dodatkowe atrakcyjne miejsce do zabawy dla dzieci. Fina- łem było przygotowanie i umiesz- czenie tablicy informacyjnej o ogro- dzie oraz monidło z nazwą ogrodu.



Wcześniej był opuszczony nieużytek



Po nagrodę pojechali do Torunia

„Ogród NIEmożliwości” to przewrotna nazwa, która powsta- ła w celu zwrócenia uwagi na to, że zaangażowanie i aktywność

mieszkańców jest w stanie pokonać wszelkie bariery i dokonać rzeczy niemożliwych dla swojej społecz- ności. (OAI)

Niech rozwiną skrzydła

GOSZCZ • Na finał zapozowa- li do wspólnego zdjęcia na tle skrzydeł.

W Szkole Podstawowej w Gos- czu odbyła się uroczystość zakoń- czenia roku szkolnego 2024/2025. Najważniejszymi bohaterami wydarzenia byli uczniowie klasy VIII, którzy żegnali się ze szkołą podstawową i wkraczali w nowy etap edukacyjnej drogi.

Całość prowadzili z dużym za- angażowaniem Lena Stolarek i Kacper Ciosek. Tradycyjnym ak- centem rozpoczęcia części arty- stycznej był taneczny polonez w wykonaniu uczniów klasy VIII i VII. Po nim głos zabrała dyrektorka szkoły Zofia Jelonek, która pod- sumowała miniony rok, złożyła gratulacje uczniom i podziękowa- ła nauczycielom oraz rodzicom za wspólną pracę i zaangażowanie. Życzenia uczniom złożył również burmistrz Paweł Czuliński oraz zaproszeni goście.

W dalszej części odbyło się wrę- czenie świadectw, nagród, dyplom- ów i listów gratulacyjnych dla uczniów oraz podziękowań dla rodziców.

Wyróżniający się ósmoklasiści otrzymali nagrody. Byli wśród nich m.in.: Julia Bloch, Lena Śnie- gulska, Filip Białecki, Igor Domań- ski, Błażej Jankowski, Blanka Boć, Wojciech Gałka, Marcin Karbo- wiak, Hubert Polak i Konrad Wy- socki.



Dostojnie zakończyli szkolny etap

Uczniowie klas młodszych zaprezentowali tańce i krótkie występy artystyczne. A ósmokla- siści wzruszająco podziękowali nauczycielom, wychowawczyni – Annie Kalaruz, dyrekcji, rodzicom oraz wszystkim, którzy towarzy- szyli im przez osiem lat szkolnej edukacji.

Głos zabrali również przedsta- wiciele klasy VII – Zuzia i Ola. Symbolicznie pożegnali starszych kolegów, przekazując im pamiąt- kowe upominki oraz życząc powo- dzenia na nowym etapie życia. Nie obyło się bez przekazania mikrofo- nu przez odchodzących ósmokla- sistów – Lenę i Filipa – młodszym konferansjerom.

Wielkim finałem uroczystości była piosenka „100” w wykona- niu klasy VIII, po której wszyscy zgromadzeni zostali zaproszeni do wspólnego zdjęcia na tle skrzydeł przygotowanych przez klasę VII. W tle wybrzmiała piosenka „Roz- wiń swoje skrzydła”.

Uroczystość nagłośniła Mał- gorzata Śniegulska. Organizację wydarzenia współtworzyła Anna Szierek.

Na zakończenie złożono szcze- gólne podziękowania Annie i Danielowi Sobińskim, Monice i Rafałowi Gierszonom oraz firmie „Bodzio” za pomoc materialną i wsparcie na rzecz szkoły oraz uczniów. (Andrzej Głowacz)

Ulice i droga

TWARDOGÓRA • Ulice w Goszczu, a droga połączy dwie wsie.

Trwają postępowania admini- stracyjne w sprawie dwóch inwe- stycji w gminie.

To po pierwsze budowa ulic Storczyków, Wrzosowej, Lawen- dowej, Makowej wraz z siecią kanalizacji deszczowej, oświetle- niem drogowym oraz kanałem technologicznym w Goszczu. Sa- morząd planuje też budowę drogi

gminnej Drogoszowice – Chełstów. Inwestorem jest gmina Twardogó- ra, a wykonawcą projektu będzie Przedsiębiorstwo Robót Inżynie- ryjnych Kępno Zakład Usług Pro- jektowo-Konsultingowych Okrzy- ce. Trwa postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowisko- wych uwarunkowaniach dla tego przedsięwzięcia. (OAI)

Relikwie męczennika



Brat i bratowa błogosławionego gościli w Sycowie

SYCÓW • Inicjatorką sprowadzenia relikwii była Beata Kempa.

21 czerwca w trakcie uroczystej mszy św. w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Sycowie wprowadzono relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Aktu przekazania relikwii dokonał brat zamordowanego przez komunistów kapłana – Józef Popiełuszko, który przybył do Sycowa z żoną Alfredą. Mszę św. w intencji ojczyzny odprawił ks. Andrzej Buryła w koncelebrze z ks. proboszczem Adamem Gmerkiem. Gospodarz parafii wygłosił homilię poświęconą ewangelicznym wartościami, które realizował w swoim życiu bł. ks. Popiełuszko. Jak zrelacjonowało Towarzystwo Świętego Marka w Sycowie, szczególnie przejmująco wybrzmiały słowa z przypadającej w tym dniu ewangelii św. Łukasza: „Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa”. W uroczystości wzięło udział wielu parafian. Obecna była

pracująca w Kancelarii Prezydenta Beata Kempa, inicjatorka sprowadzenia relikwii bł. ks. Jerzego do Sycowa. Przybyli także przedstawiciele władz lokalnych - burmistrz Łukasz Kuźmicz i przewodnicząca Rady Miejskiej Joanny Nowak. Obecni byli przedstawiciele Towarzystwa Świętego Marka, Związku Piłsudczyków RP Okręg Wrocław Psie Pole oraz poczet sztandarowego Sycowskiej Jednostki Strzeleckiej. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa poświęcona życiu, pracy kapłańskiej i męczeństwu ks. Popiełuszki, którą zaprezentował propagator kultu błogosławionego męczennika Marek Kędziorek. On też zabrał głos na koniec uroczystości, przedstawiając w skrócie cel i charakter ekspozycji oraz zachęcając do zakupu płyt z kazaniami ks. Jerzego. Rozprowadzano także „cegiełki” mające wspomóc założenie muzeum ks. Popiełuszki w jego rodzinnych Okopach.

TŚM, OAI

TWARDOGÓRA W SKRÓCIE

Nauczą pływać

Uczniowski Klub Sportowy „Delfinek” Twardogóra złożył na ofertę realizacji zadania publicznego z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym. To „Zapobieganie uzależnieniom poprzez naukę pływania w programie Aktywna szkoła - Raz, dwa, trzy. ABC pływania w gminie Twardogóra - wakacje”

Kąpielowy kostium włoż

Sezon letni na Kąpielisku Miejskim przy ulicy Gdańskiej w Twardogórze już rozpoczął się. Od

28 czerwca obiekt czynny jest codziennie w godzinach 11-19. Otwarcie uzależnione jest od warunków atmosferycznych. Informacja telefoniczna w godzinach otwarcia kąpieliska - tel. 782 541 510. Woda w basenie i brodziku dla dzieci badana jest co dwa tygodnie przez akredytowane laboratorium środowiskowe.



INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Syców podaje do publicznej wiadomości
Zarządzenie nr 253/2025 z dnia 25 czerwca 2025r. w sprawie ogłoszenia wykazu lokalu mieszkalnego przeznaczonego do sprzedaży wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy.
Wykaz wywieszony został na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy na okres 21 dni.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2024 roku, poz. 1145 ze zm.), Burmistrz Miasta i Gminy Twardogóra informuje, że na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Twardogóra został wywieszony:
„WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ZBYCIA I DZIERŻAWY” z dnia 01 lipca 2025 r.

Wsparcie kosztuje

SYCÓW • Gmina została postawiona pod ścianą. Rodzice niepełnosprawnych uczniów są przeciwni ograniczeniom wsparcia.

W poniedziałek 23 czerwca podczas wspólnego posiedzenia komisji stałych Rady Miejskiej w Sycowie wiele emocji wzbudziła petycja dotycząca planowanych zmian w harmonogramie godzin wsparcia nauczycieli wspomagających, tj. obniżenia godzin wsparcia dla dzieci niepełnosprawnych z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego. Niektórzy rodzice uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Sycowie protestowali przeciw temu rozwiązaniu. Jak wyjaśniła przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Justyna Jakóbczak, wszyscy zdawali sobie sprawę z wagi zagadnienia. - Spotkaliśmy się w gronie: Komisja Społeczna, dyrektorzy szkół, przewodnicząca Rady Miejskiej, burmistrz i wiceburmistrz, radna Karolina Staniewicz, dyrektor Centrum Usług Wspólnych, rodzice – zapewniła. – Szkoła przekazała nam informacje, że były różne korekty tych godzin wsparcia i część rodziców wycofała się z tej petycji. Zostało dwoje rodziców, którzy nadal podtrzymują jej zasadność – dodała. Dyrektor CUW Monika Zobek-Dubicka przedstawiła genezę problemu zmniejszenia liczby godzin dla nauczycieli wspierających. – Wynika to z przepisów z paździer-

nika 2024. Ustawodawca ustalił wtedy „wagi” dla dzieci korzystających z dodatkowego wsparcia. Maksymalnie można otrzymać 88 tys. zł na jedno dziecko, a to wystarczy średnio na 11 godzin pracy nauczyciela wspomagającego – tłumaczyła. Dodała jednak, że oprócz tego takie dziecko korzysta też z zajęć indywidualnych, takich jak rewalidacja, logopedia, trening umiejętności społecznych, i wszystko to, co wynika z orzeczenia. - To i tak wychodzi 15-16 godzin wsparcia na każde dziecko. Do tego można też doliczyć pracę pomocy nauczyciela, co zaproponowała dyrektor – podkreślała. - Chodzi tu akurat o dzieci, które mają niepełnosprawność sprzężoną, czyli autyzm z inną dysfunkcją – wyjaśniła. Dodała też, że gdyby zaszła potrzeba, to dyrektor szkoły może wystąpić o dodatkowe wsparcie dla jakiegoś dziecka. - Brałam udział w tych rozmowach z rodzicami i mam doświadczenie 34 lat pracy w oświacie, z czego 20 lat zarządzania zespołem – dodała przewodnicząca Rady Miejskiej Joanna Nowak. – Miałam pod opieką dzieci z różnymi dysfunkcjami. Muszę powiedzieć, że warunki, jakie my w Sycowie stwarzamy dzieciom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, naprawdę są na wysokim poziomie – podkreślała. - Chcielibyśmy pomagać im więcej, ale to nie nasza decyzja, to nie my tniemy koszty, to nie nasze rozporządzenie, ani burmistrza, tylko dostaliśmy odgórnie takie wytyczne.

Zostaliśmy postawieni pod ścianą – tłumaczyła. - Mamy słowo dyrektora, z którą rozmawialiśmy, że jeżeli w szkole zauważa, że ta zmiana wpływa źle na któreś z dzieci, otrzymamy informację – zapewniła Justyna Jakóbczak. Monika Zobek-Dubicka dodała, że jedną z możliwości zwiększenia godzin pomocy dla dzieci z orzeczeniami jest łączenie ich w jednej klasie, co powszechnie stosuje się w Polsce, choć budzi to opór nauczycieli. Temat kontynuowano podczas sesji Rady Miejskiej. - Rodzice apelowali, aby stan godzin wsparcia wynosił pomiędzy 18 a 20 godzin tygodniowo dla jednego ucznia, jednak to nie znajduje uzasadnienia w żadnym normatywnym akcie. Zgodne z zasadą organizacji kształcenia specjalnego oraz edukacji włączającej jest podejście indywidualne i elastyczne, dostosowanie wsparcia do potrzeb konkretnego dziecka – tłumaczyła Justyna Jakóbczak. - Komisja uznaje za zasadne wystąpienie do organu prowadzącego z wnioskiem o przyznanie dodatkowych godzin wsparcia dla trojga dzieci wymagających szczególnej pomocy w wymiarze po 2 godziny tygodniowo na każde z tych dzieci oraz dla pozostałych dzieci, o których mowa w petycji, zostanie przydzielona pomoc nauczyciela w zależności od indywidualnych potrzeb danego ucznia – przedstawiła stanowisko, które radni jednomyślnie poparli. Zbigniew Nowak

Mają od siebie wymagać

TWARDOGÓRA • To był wyjątkowy, niezapomniany dzień.

W hali GOSiR w Twardogórze odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego dla uczniów klas ósmych Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II. Ich wychowawcami byli Marta Wrześniacka (klasa 8A), Olena Olszańska (8B), Joanna Jądzewska i Joanna Orlikowska (8C), Paweł Kosiński (8D). W wydarzeniu uczestniczyli uczniowie, nauczyciele, rodzice oraz zaproszeni goście. Dyrektor Paweł Olszański podsumował mijający rok szkolny i podziękował uczniom, nauczycielom i rodzicom za współpracę. A wiceburmistrz Małgorzata Majcher skierowała serdeczne życzenia do absolwentów klas ósmych, a także wręczyła stypendia burmistrza wyróżniającym się uczniom. Część artystyczną uroczystości uatrakcyjnił szkolny zespół muzyczny Stay Leper w składzie: Tomasz Jaworski (śpiew i gitara), Amelia Jędrzycho (gitara basowa), Maksymilian Świerad (perkusja). Zespół wykonał utwór „Dumb” Nirvany, który został entuzjastycznie przyjęty przez publiczność.

Wielokrotnie przytaczano słowa patrona szkoły św. Jana Pawła II, szczególnie hasło: „Choćby nikt od ciebie nie wymagał – ty wymagaj od siebie”. Ono towarzyszyło uczniom przez lata edukacji i pozostaje ważnym przesłaniem na przyszłość. Zgodnie z coroczną tradycją, społeczność klas ósmych, ich rodziny, nauczyciele i przyjaciele przeszli w uroczystym orszaku prowadzonym przez orkiestrę dętą z Milicza do Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych.



To był niezapomniany dzień

Mszę świętą odprawił ksiądz Mateusz Buczek SDB, który przez trzy lata był opiekunem duchowym szkoły i prowadził wspólnotę oazową. Liturgia miała uroczysty i podniosły charakter. Na zakończenie mszy młodzież nagrodziła księdza owacją na stojąco, wyrażając wdzięczność za jego posługę i duchowe wsparcie. Ksiądz Mateusz, który jako zakonnik należy do Towarzystwa

Salezjańskiego, został decyzją przełożonych skierowany do pracy duszpasterskiej wśród studentów we Wrocławiu. W swoim pożegnaniu delikatnie napomknął: „Żal odchodzić”, czym poruszył zgromadzonych. Wspólne świętowanie, obecność bliskich i duchowy wymiar uroczystości nadały temu dniu, niezapomniany charakter

Andrzej Głowacz

OSOBOWOŚCI

- ...roku: Antoni Pelc i Marcelina Matusiak
- ...nauk humanistycznych: Lena Lizak
- ...przyrodnicza: Jakub Włodarczyk
- ...społeczne: Maksymilian Świerad, Tomasz Mikołajczyk, Krzysztof Kalaruz, Mikołaj Stekiel
- ...artystyczne: Lena Lizak, Agata Chwałek, Pola Sadkowska, Błożej Puchalski
- ...sportowe: Martyna Lizak, Wojciech Skrzypczyński, Jakub Baran, Antoni Pelc, Małgorzata Potyrała, Lena Smolis

STYPENDYŚCI

- ...za najwyższą średnią: Lena i Marcelina Lizak (5,94)
- ...za osiągnięcia w nauce: Marcelina Matusiak, Rita Sas, Lena Sobiś
- ...za osiągnięcia sportowe: Jakub Baran, Małgorzata Potyrała, Krzysztof Kalaruz, Lena Smolis, Maksymilian Świerad

Trudno się pogodzić z brakiem awansu

Tak napisał właściciel Pogoni, ale dodał, żeby oceniać klub nie tylko przez pryzmat seniorów.

W tym roku Pogoń Oleśnica obchodzi jubileusz 80-lecia. Spór o to, czy jest najstarszym klubem na Dolnym Śląsku, czy jednak miano to przysługuje Ślęzie Wrocław, trwa od lat, choć w powszechnej świadomości kibiców to wrocławianie są starsi.

Tak czy owak awans do klasy okręgowej zespołu seniorów miał być „prezentem” na jubileusz. Prezentem nad wyraz skromnym, bo przecież wciąż pamiętamy, że Pogoń całe lata grała w III lidze i to wówczas, kiedy nie było Ekstraklasy, czyli szczebli rozgrywek było mniej. O jednym II-ligowym sezonie nie wspominając. I o pucharowych ogólnopolskich sukcesach.

Tak więc awans z klasy A, w której mający tak piękne tradycje klub z 30-tysięcznego miasta musi grać - nie ujmując nic ze sportowej klasy tym rywalom - z Bukowinką, Gręboszycami, czy Kiełczowem, wydawał się oczywistością.

I niemal przez cały sezon zdawało się, że Pogoń pewnym krokiem zmierza w kierunku VI szczebla rozgrywek. Podkreślamy - szóstego! Kiedyś był to szczebel trzeci...

Niestety, MKS przegrał dwie szanse. O lepsze trudno. Najpierw uległ i sobie Łozinie, co spowodowało, że stracił szansę na awans bezpośredni, a potem w zupełnie kuriozalnych okolicznościach dostał hokejowe baty od grającego o pietruszkę Wołowa.

Potężnemu rozczarowaniu kibiców, którzy na te dwa mecze, zwłaszcza z Łoziną, licznie przybyli na stadion Mularczyka, trudno się dziwić.

Michał Krej, właściciel klubu, zdaje sobie z tego sprawę. W specjalnym przesłaniu do kibiców napisał: „Sezon 2024/2025 za nami – nie udało się wywalczyć awansu, ale jesteśmy dumni z serca, które nasi zawodnicy zostawili na boisku. Rozumiemy Wasze rozczarowanie po barażach z Wołowem i kluczowym nieudanym meczu, z Łoziną. Trudno się pogodzić z brakiem awansu w sytuacji, kiedy większość sezonu prowadziliśmy w tabeli ... Doceniamy Waszą pasję i doping, który niósł drużynę w każdym meczu – jesteście sercem Pogoni!”.

Padły deklaracje: „Pracujemy nad tym, by Pogoń wróciła do swoich najlepszych czasów, z poszanowaniem tradycji i wspólnoty, która nas łączy. Wspólnie z trenerami i jako zarząd dołożymy wszelkich starań, by wzmocnić zespół seniorski i lepiej przygotować się do kolejnych wyzwań”.

Krej apeluje, by „oceniając i patrząc na nasze działania, oceniać klub jako całą Społeczność, a nie tylko jedną drużynę seniorów. Tak, seniorzy to jest wizytówka klubu, ale nauczeni doświadczeniami poprzednich lat, nie chcemy ponownie doprowadzić do sytuacji wycofania drużyny z rozgrywek (sezon 2010/2011) czy spadku z IV ligi rok lub dwa po awansie (sezon 2013/2014 i 2021/2022). Chcąc odbudować markę Pogoni, musimy najpierw stworzyć odpowiednią



Fot. Grzegorz Huk

„Prezentu” nie będzie...

strukturę szkolenia i podstawy finansowania klubu, dlatego pracujemy nad: zwiększeniem ilości zawodników młodzieżowych – dzisiaj to 215 wychowanków!; utrzymujemy się w certyfikacji PZPN od 6 lat!; jesteśmy objęci patronatem Piłkarskiej Przyszłości z Orlenem; współpracujemy z Urzędem Miasta Oleśnica w zakresie całorocznego szkolenia dzieci i organizacji wypoczynku letniego i zimowego; aktywnie poszukujemy sponsorów – dzisiaj to 12 firm na stałe wspierających klub!; prowadzimy sprzedaż szalików, czapek i innych gadżetów, wspierając finanse klubu i budując społeczność Pogoni”.

Prezes zwraca uwagę, że ma.in. powyższe działania „pozwalają nie tylko zwiększać budżet klubu (który jest organizacją non profit, nie przynosi

zysków i nie jest niczym prywatnym biznesem...) ale przed wszystkim i co najważniejsze, tworzą zaplecze zawodników i kibiców – to jest to co trzeba odbudować! Możemy, to zrobić tylko wspólnie”.

A co za rok?

Do każdego sezonu piłkarskiego podchodzimy z ambicją i największym zaangażowaniem. Tak jak to miało miejsce w sezonie 2014/2015 i 2020/2021, kiedy udało się powrócić do IV ligi. Tak samo było w tym roku. Z naszej strony możemy zapewnić, że w kolejnym sezonie zrobimy wszystko, aby awansować” - obiecuje właściciel.

Na koniec napisał tak: „Jednocześnie uspokajam i zapewniam rodziców naszych najmłodszych zawodników, że żadne działania w związku z walką o najwyższe cele seniorów nie wpłyną



Fot. UM Oleśnica

Miasto wciąż wspiera klub

na jakość szkolenia i ciągłość pracy w grupach młodzieżowych MKS. Bez odpowiedniego zaplecza wychowanków, zespół seniorów nie może istnieć. Dlatego, kolejnym zadaniem na przyszły sezon będzie awans Juniora Młodszego do Ligi Wojewódzkiej i właśnie w tym celu został zimą wprowadzony do Pogoni trener UEFA A – Rajmund Zborowski.

Jeżeli ktoś z Was, chce wesprzeć nasze działania, to zapraszamy do kontaktu mailowego marketing@pogonolesnica.pl – każda merytoryczna propozycja zostanie poważnie potraktowana.

Dziękujemy za Wasze wsparcie i wiarę w Pogoń. Nowy sezon to nowa szansa – razem powalczymy o niejednego sukces!”.

(ws)

Oleśnickie Dni Tenisa



Fot. Krzysztof Działdziej

To była okazja dla młodszych i nieco starszych graczy

Na kortach tenisowych Atola odbyły się pierwsze Oleśnickie Dni Tenisa.

W pierwszym dniu odbyły się treningi pokazowe, darmowe warsztaty tenisa ziemnego oraz turniej w kategoriach czerwonej, pomarańczowej, zielonej i żółtej. Kategorie te różnią się piłkami, jakimi się gra, oraz wielkością kortu.

W niedzielę rozegrano szósty już Turniej o Puchar Burmistrza Oleśnicy. - Zapoczątkowaliśmy go jeszcze za kadencji Jana Bronsia, natomiast teraz dzięki życzliwości burmistrza Adama Horbacza nie tylko kontynuujemy, ale również rozszerzamy inicjatywę na młodszych tenisistów i tenisistki oraz dla oleśniczan, którzy nie mieli dotąd przyjemności zaznać aktywności ruchowej, jaką jest tenis ziemny. Dziękujemy rodzicom, dziadkom i babciom oraz ciociom i wujkom za doping, szczególnie ten zorganizowany - mówi **Panoramie Dawid Radwański** z TopSpin Oleśnica, którego trenerzy i instruktorzy imprezę zorganizowali.

Dodajmy, że w drugim dniu organizatorzy przygotowali na basenie letnim - pierwsze, dwugodzinne, warsztaty z tenisa plażowego.



WYNIKI

Turniej o Puchar Burmistrza Oleśnicy

Kategoria open kobiet

Emilia Drzała
Dorota Remiszewska
Ewelina Domagała
Beata Domagała

Kategoria open mężczyzn

Kacper Piekarek
Mikołaj Szlachcic
Kacper Szymański
Przemysław Domagała

Turniej na Dni Tenisa

Kategoria czerwona

Jakub Murtazajew
Staś Piórek
Janek Piórek
Bruno Mamzerowski

Kategoria pomarańczowa

Hania Domagała
Franek Błach
Krzysiu Remiszewski
Aleks Czaicki

Kategoria zielona

Maksym Czaicki
Jakub Hanzel
Maja Mackiewicz

Kategoria żółta

Jakub Kozioł
Krzysztof Górka
Sebastian Sobis
Tymon Borowik

Z kim zagra Zenit?

Znamy skład klasy okręgowej na nowy sezon.

Zenit Międzybórz długo walczył o prawo gry w barażach do IV ligi, ale ostatecznie Filip Szczypkowski i spółka zakończyli sezon na trzecim miejscu i kolejny sezon spędzą w okręgówce.

A we wrocławskiej klasie okręgowej w sezonie 2025/26 zagra 16 zespołów. Nie będzie żadnego spadkowicza z IV ligi. Czyli zobaczymy 10 drużyn, które grały do tej pory w okręgówce, a także wystąpi w niej 6 beniaminków.

OKRĘGÓWKA

Orzeł Marszowice

Zenit Międzybórz
Polonia Trzebnica
WKS Wierzbie
Polonia Bielany Wrocławskie
Piast Lutyń
Orzeł Pawłowice Wrocław
MKP Wołów
Rokita Brzeg Dolny
Błysk Kuźniczysko
Piast Żerniki Wrocław
Sparta Będkowo
Piast II Żmigród
KS Łozina
Strzelinianka Strzelin
Sokół Marcinkowice

Jak prezentują się drużyny z okręgówki na piłkarskiej mapie? Zobaczcie na grafice wykonanej przez sportowy portal dolfutbol.pl.

(ws)

Nowy sezon, nowy trener

- Priorytetem dla zespołu będzie radość z gry i zwyciężanie - mówi nowy trener Zenitu.

Nowym trenerem KS Zenit Międzybórz został Przemysław Grochowski - szkoleniowiec z licencją UEFA A, założyciel, trener, a obecnie prezes UKS Akademia Sportu w Miliczu. To były zawodnik i trener m.in. Baryczy

Sułów. Jakie ma plany na najbliższą przyszłość?

- Chcę wykorzystać dobrą pracę trenera Bełkowskiego, którą wykonał z zespołem, oraz potencjał, jaki posiadają ci chłopcy. Priorytetem dla zespołu będzie radość z gry i zwyciężanie - deklaruje nowy szkoleniowiec.

(ws)

Graf rezygnuje

Ale zostaje w klubie.

Po 2 latach pracy trener Grzegorz Graf zrezygnował z prowadzenia seniorów Pogoni Oleśnica.

Graf pozostaje w Pogoni - będzie kontynuował pracę z zespołami młodzieżowymi oraz prowadził treningi indywidualne.

Zespół seniorów do treningów powróci 15 lipca, a w ramach przygotowań ma zaplanowane 4 mecze kontrolne.

(is)



Trenerze, gramy o awans - mówi prezes Grzegorz Gawin (z lewej) do nowego trenera

klubu Lotnik Twardogóra(!) zostało ukaranych karą dyskwalifikacji oraz karą finansową za wulgarną krytykę oraz kierowanie zarzutów korupcyjnych pod adresem sędziego zawodów.

I wreszcie zawodnik klubu Piast Dobrzeń został ukarany karą dyskwalifikacji czasowej oraz karą finansową, za pomówienie jednego z klubów o próbę przekupienia bezpośredniego przeciwnika w celu uzyskania korzyści w postaci wygrania meczu”.

(ds)

PRACA

ZATRUDNIĘ:

- kucharka;
- pomoc kuchenna;
- kelnerka;
- konserwator

Mile widziani emeryci,
na cały etat lub 1/2
Oleśnica, ul. Warszaw-
ska 9.

Tel. 510-329-902.

■ Przyjmę pracownika fi-
zycznego do prac na budo-
wie. Wymagane prawo jaz-
dy kat. B. Kontakt w godz.
7.00 do 15.00. Tel. 71 398 39
43, 605 246 269.

USŁUGI

**Bardzo skuteczne,
profesjonalne
czyszczenie
dywanów i kanap.
Tel. 789-588-802.**

Przyjęcia pożegnalne
STYPY
Tel. 602-459-919.

BHP-Center

- uprawnienia
SEP, palaczy CO
- szkolenia
bhp
- kursy
operatorów
wózków
widłowych

Tel. 507-823-846

**WESELA , 18-TKI
komunie, przyjęcia,
noclegi
Kryształowy Dwór
Tel. 602-459-919.**



rok założenia
1993

ANWIL OKNA

509 081 520
e-mail: anwilokna@poczta.onet.pl
Oleśnica, ul. Sinapiusa 12, tel./fax 71/314 40 50
www.anwilokna.pl



508 050 490
ul. Wojska Polskiego 52c
za II LO dawne czerwone koszary

**GAZY
TECHNICZNE**

**SKUP
ZŁOMU**

**KONTENERY
NA GRUZ**

STIHL®

**SPRZEDAŻ
I SERWIS
PILAREK, KOS,
KOSIAREK
FIRMY STIHL**

**SPRZEDAŻ
CZĘŚCI
ZAMIENNYCH**

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku w
godz. 8-18, sobota 8-14
Sosnówka 19b,
Twardogóra
71 315 03 32, 697 755 099

■ Prace ogólnobudowlane,
malowanie mieszkań, prace
ogrodnicze, różnego rodza-
ju naprawy. Tel. 536-721-755.

■ Remonty mieszkań, do-
mów, malowanie, gładzie,
panele, regipsy. Tel. 603-
795-542.

■ Awaryjne otwieranie samo-
chodów i mieszkań. Tel. 601-
76-12-82.

KUPIĘ

■ Kupię tanio używaną
pralkę na chodzie. Tel.

530-034-870.

SPRZEDAM

■ Komplet 2 szt. fabrycz-
nie nowych oryginalnie
zapakowanych drewnia-
nych leżaków tarasowych
z podnóżkiem, 500 zł. Tel.
601-785-163.

■ Sprzedam piękny, stary,
oryginalny zegar kominko-
wy, kwadransiak. Tel. 507-
070-947

MIESZKANIA

■ Do wynajęcia trzypokojo-
we z wyposażeniem, Oleśni-
ca, ul. 3 Maja. Tel. 886-428-
324.

■ Do wynajęcia mieszkanie w
domu, 7 km od Oleśnicy, bez
dzieci Tel. 792-464-443.

■ Do wynajęcia mieszkanie
3-pokoje, balkon., I p., w Ole-
śnicy. Tel. 506-236-205.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Sprzedam działki bu-
dowlane, ładnie położone
przy lesie w Nowicy k. Do-
broszyc, 120 zł/m². Tel. 665-
961-864.

LOKALE

■ Sprzedam lub wynajmę
pawilon handlowy przy ul.
Reja 15 w Oleśnicy o pow.
24 m² użytkowej, woda, w.c.,
ogrzewanie własne, klima-
tyzacja, monitoring, dobra
lokalizacja przy przystanku.
Tel. 500-035-609.

ROLNICZE

■ Kupię ciągniki, przyczepy
i maszyny rolnicze. Tel. 535-
135-507.

■ Sprzedam gęsi duże. Tel.
781-605-712.

■ Sprzedam, wydzierżawię
działkę ogrodową. Tel. 603-
755-532.

■ Sprzedam siewnik do ku-
kurydzy, stan bardzo dobry,
cena 8 tys. zł. Tel. 665-961-
864.

LEKARSKIE

■ KATARZYNA HORNUNG
- lekarz chorób wewnętrz-
nych, specjalista reumatolog
przyjmuje w poniedziałki i



DOKTOR
Przychodnia Specjalistyczna
1992
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

REJESTRACJA
tel. 713 143 111
www.janeczko.pl



KONSULTACJE PORADY ZABIEGI PUNKCJE BIOPSJE

BADANIA USG

klasyczne, dopplerowskie, elastografia

jama brzuszna
układ moczowy
moszna (jądra)
tarczycza
piersi
węzły chłonne
ślinianki
przepukliny

jama brzuszna - doppler
niemowlęce stawy biodrowe
gruczoł krokowy (prostata)
tętnice szyjne i kręgosłup
guzy, torbiele, krwaki
stawy kolanowe i biodrowe
doly podkolanowe
inne - po uzgodnieniu

LEKARZE SPECJALIŚCI

CHIRURGIA OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Janeczko
Zbigniew Pussak

MEDYCYNA RODZINNA
Katarzyna Janeczko-Pussak

RADIOLOGIA I DIAGNOSTYKA OBRAZOWA
Łukasz Janeczko

ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA
Jacek Kowalski

ENDOKRYNOLOGIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE
Kamila Marczak-Kuchta

czwartki od 16 do 18 przy ulicy
Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

■ Psycholog Oleśnica,
www.metanoja.net / tel. 661
522 929

UROLOGIA

LEK. MED. **TOMASZ PISSKOZUB**
OLEŚNICA, ul. Rzepakowa 25

WTOREK: 16:00 - 18:30	REJESTRACJA
ŚRODA: 16:00 - 18:30	500 22 28 28
CZWARTEK: 16:00 - 18:30	
SOBOTA: 10:00 - 12:30	71 75 75 210

www.urologolesnica.pl

UROLOG

lek. Stanisław Pawlak,
konsultacje, **USG we wtorki
i czwartki od godz. 17.**
Centrum Medyczne
Daszyńskiego, Oleśnica, ul.
Daszyńskiego 2A,
tel. 530-719-364,
603-953-465

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

PSYCHOLOG
Oleśnica
www.metanoja.net
tel. 661 522 929

**NFZ, LUXMED MEDICOVER-
bezpłatnie oraz wizyty prywatne**
Dermatolog bez kolejki
C.M. Hipokrates. Oleśnica, ul. Wrocławska 41.
Tel. 71-398-33-23, 511-459-089.

hipokrates-olesnica.pl

AUTO-MOTO

OPONY

Oleśnica, ul. Łąkowa 2
Tel. 693-395-448



jba SKLEP

Wędkarsko-Zoologiczny

Oleśnica, ul. 3 Maja 22/II

olesnica24.com **CODZIENNIE NOWE INFORMACJE**

**USŁUGI
REKLAMOWE**

- **PIECZĄTKI od ręki**

- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.


od ręki

AMFOL
am_fol@wp.pl
laser@am-fol.pl
56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl

**Grawerowanie
i cięcie laserem CO2**

**NA MATERIAŁACH
I ARTYKUŁACH WŁASNYCH
ORAZ POWIERZONYCH**

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję

Panorama Oleśnicka

Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Kon-
kursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy
1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998,
III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wy-
dawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4
B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: panorama@dyskietka.pl,
panoramaolesnica@poczta.onet.pl, www.olesnica24.com. Redaguje kolegium:
Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny),
Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść
ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie
prawo skracania i adiacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany
tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami
redakcji. Druk: Drukarnia Agora Warszawa. Nakład: 3.000 egz.

**Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B.
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-14.**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy
ul. Rynek 1, 56-400 Oleśnica, ogłasza:

IV-przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następującej nieruchomości położonej w Oleśnicy

Adres nieruchomości: Oleśnica	Numer działki	Arkusz Mapy	Powierzchnia działki w m²	KW Nr	Cena wywoławcza nieruchomości w zł	Wadium w zł
ul. Południowa, obręb Wądoły	15/17	83	1.344	WR1E/00039574/0	319.000	31.900

Cena sprzedaży gruntu, osiągnięta w przetargu podlega opodatkowaniu stawką VAT w wysokości 23%, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 pkt 6 oraz zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2024r., poz. 361, z późn. zm.).

Przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego przy ul. Południowej i Osada Bystre w Oleśnicy, uchwalonego przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą nr XXXIII/206/2009 z dnia 26 maja 2009 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego poz. 2305 z dnia 06 lipca 2009r., nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z usługami (w/w działka znajduje się w jednostce strukturalnej o symbolu: 1MU).

Działka gruntowa nr **15/17 AM 83** znajduje się w strefie ochrony zabytków archeologicznych (tożsamej z granicą obszaru objętego planem).

Przetarg na wyżej wymienione nieruchomości, odbędzie się dnia **05 sierpnia 2025 r.** o godz. **11:00** (w Sali Obrad - pokój nr 37 na II piętrze w części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy).

Najpóźniej do dnia **31 lipca 2025r.** na rachunek bankowy Gminy Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika – Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8:00 do 16:00.



OPTYK LUX SFERA

PIĄTEK BADANIE GRATIS*

PARA DO PARY!

Kup parę soczewek progresywnych,
a drugą parę kupisz z rabatem **70%**

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21

Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

www.olesnica-optyk.pl *przy zakupie okularów



Partner

PROFIAUTO.PL

Oleśnica, ul. Rzemieśnicza 11 a

Zapraszamy w godzinach: pn - pt 8-18, sobota 8-14,
tel: 71 398-59-51; Biuro: biuro@automixsc.pl

**PROFESJONALNIE CZYŚCIMY
KATALIZATORY I FILTRY DPF**

Fabryka Mebli **BODZIO**

Wejdź na www.bodzio.pl



Odwiedź Nas!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903

Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3166666



OSIEDLE DĘBOWE przy ulicy Krzywoustego w Oleśnicy

Inwestor: WZÓRBUD Grzegorz Wzorek, wzorbud.pl

Kontakt: tel. 501-274-114, e-mail: biuro@wzorbud.pl

- Spokojna okolica ● Garaż podziemny
- Wysoki standard ● Atrakcyjna lokalizacja

- Mieszkania z balkonami i tarasami o powierzchni od 34 do 90 mkw.
- Budynki wyposażone w windy i podziemne garaże.
- Na terenie ukończonego i ogrodzonego osiedla będą wygodne miejsca parkingowe, plac zabaw i strefa zieleni.



**SERWIS
KOMPUTEROWY**

Instalacja systemu, naprawa, wymiana ekranu
laptopów w 24 godziny! Kasy fiskalne on-line!
Oleśnica, ul. Kopernika 10 G (teren byłego POM-u).
Tel. 602-771-432, 71-399-39-53, w godz. 8-16.

olesnica24.com

**CODZIENNIE
NOWE
INFORMACJE**